Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 108. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 10 maja 1930 r. | Rok XXIV.

Czemu: Płonące Indje?

Korespondent berliński „Dziennika Bydgoskiego“ pisał, że na wieść o rozruchach w kilku miastach Indji, a więc obszaru niemal tak wielkiego jak Europa bez Rosji, w Niemczech opinja objawiła gorące sympatje dla Hindusów. Niemcom nasuwa się analogja pomiędzy okupacją Nadrenji przez wojska angielskie i okupacją Indji przez Anglików. Może nadto przypomina się Niemcom okres okupacji zagłębia Ruhry przez Francję. Wydaje się Niemcom, że oto Indje biorą odwet za nich.

Wiadomo, że opinja niemiecka w polityce dziwnie nieczuła jest na zagadnienia moralne. Niemiec w osobistych i handlowych stosunkach poprawny, w polityce głosi moralność ludożercy. Od komunisty począwszy poprzez nacjonalistów, a na księżach katolickich, jak ks. Kaas i ks. Ulitzka, skończywszy, głoszą hasło **ponownego uprowadzenia w niewolę ludu polskiego**, zaboru Śląska, Pomorza i Poznania, a niby współczują Hindusom?

Mimo bogatej literatury niemieckiej o Indjach dziwnie jakoś Niemcy nie orjentują się w wypadkach na terenie Indji. Niema tam nacjonalizmu w tej formie, jaki wydały Niemcy — Prusy, a którego złagodzoną odmianą jest nacjonalizm endecji.

U Hindusów — pisze filozof polski prof. Lutosławski (Rozwój Potęgi Woli) — **jednostki dążą do najwyższego rozwoju ducha i ciała, nie bardzo troszcząc się o masy, które giną z głodu, w nędzy i ciemnocie.**

U nas każda jednostka wybitniejsza bierze dobrowolnie krzyż na siebie, pragnąc służyć słabszym, gorszym i glupszym...

Hindusi patrzą na niższe kasty z pogardą, upatrując w ich upośledzeniu karę sprawiedliwą za przewinienia dawnych żywotów.

Parjasów, tj. członków najniższej kasty w Indjach, kijami odpędzali zwolennicy Gandhi'ego od pochodu, jaki towarzyszył mistrzowi.

Rabindranath **Tagore** w książce p. t. **„Sadhana“** tłumaczy, że odrębność kultury narodowej Hindusów polega na tem, aby najlepszych ludzi skłonić ku obraniu życia odosobnionego, poświęconego rozmyślaniom.

Z tego typu ludzi jest Gandhi. Gdy go aresztowano, oddał on list do wicekróla, w którym „kochanego przyjaciela“ zapewnia, że rozruchy w kilku miastach Indji nie z jego rodziły się namowy.

I znów zachodzi obawa, że czytelnikowi polskiemu nasuną się rozmaici politycy i dziennikarze, którzy nawoływali do czynnego oporu, inaczej do gwałtu, po wyborze śp. prezydenta Narutowicza, a po zabójstwie zaczęli się wszystkiego wypierać. Zdarzyło nam się słyszeć analogję, wedle której Gandhi to spryciarz w stylu Korfantego. Nasz śląski Gandhi usiłuje spekulować na instynktach religijnych ludzi, a rzeczywisty Gandhi rzekomo staje w obronie czci „świętych krów“, ich ekskrementów, w co sam nie wierzy, ale udaje dla „wyższej“ sprawy narodowej.

Takie sądy, oparte na nieznajomości nawet tej niebardzo obszernej literatury polskiej o Indjach, są rozpowszechniane w Polsce nawet wśród ludzi z wykształceniem akademickiem. Tłumaczy się to brakiem wyposażenia uniwersytetów w katedry orjentalistyki. Wymownie nakreślił potrzeby w tej dziedzinie prof. T. Kowalski (Nauka Polska tom II). W 1927 r. nauka polska poniosła wielką stratę przez śmierć śp. prof. A. Gawrońskiego, który zapowiedział monografję w dziejach Indji.

Zmarły uczony przetłumaczył **„Wybrane Pieśni“** Aśwaghosza (wyd. Ossolineum 1926), w których znajdziemy klucz do zrozumienia odrębnej kultury Indji oraz poczynań ludzi takich jak Tagore lub Gandhi.

„Próżno się ludziom z sobą wiązać,
bo każdy związek czas rozdzieli,
— — — — — — — —
osobno rodzą się śmiertelni,
więc też osobno byt ich płynie.
— — — — — — — —
Jako się spłyną i rozpłyną
chmury na niebie, na dalekiem,
tak człowiek zejdzie się na ziemi
i znów rozejdzie się z człowiekiem.
Odchodzą ludzie w swoją stronę
wzajem się zwiódłszy jednocześnie,
więc **kogoż mamy nazwać swoim,**
spotykając się jak we śnie?
Drzewa się nawet wyzbywają
wrodzonej liściom swym zieleni,
Bo **wszystko** kończy się rozłąką —
mieliżby ludzie trwać złączeni?“

Korespondenci pism europejskich potwierdzają, że setki miljonów Hindusów żywi uczucia i sądy, wyrażone w powyższych wierszach, zapewniając, że i tym razem Indje są bezpieczne dla Anglji, a tytuły o płonących Indjach są zapożyczone z powieści popularnego autora. **A. P. B.**

Nowy zamach stanu w Hiszpanji

został udaremniony w ostatniej chwili.

Generał Anido chciał stworzyć ponownie dyktaturę.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 9. 5. Z Madrytu dochodzą dopiero teraz szczegółowe wiadomości o stłumieniu niebezpiecznego buntu, na czele którego stali trzej rojalistyczni generałowie z **gen. Martinez Anido**, byłym ministrem spraw wewnętrznych za czasów Primo de Rivery, na czele. Generał Anido liczył na 3 pułki garnizonu madryckiego i barcelońskiego i **zamierzał zrzucić rząd generała Berenguera**, aby stworzyć drugą **silniejszą dyktaturę.** Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości **wiedział król o zamiarze wojskowego puczu, ale zachował się neutralnie.**

Generał Berenguer w ostatniej chwili dowiedział się o zamierzonym puczu, **aresztował przywódców** i zapewnił sobie poparcie wojsk rządowych, tak że **do walki nie doszło.** Ciekawym zbiegiem okoliczności połączyli się z Berenguerem w jego usiłowaniach antypuczowych liberali hiszpańscy z byłym premjerem Sanchez Guerra oraz politycy hiszpańscy nastrojeni prorepublikańsko.

Położenie w Hiszpanji mimo chwilowego uspokojenia jest w dalszym ciągu **bardzo poważne**, ponieważ pod zewnętrznym płaszczykiem spokoju panują silne fermenty i niezadowolenie szerokich warstw ludności, do czego w dużej mierze przyczynia się **opłakana sytuacja gospodarcza i stały spadek pesety.**

W.

Przygody p. Deweya w Rumunji.

Szczegóły napadu bandytów na samochód.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 9. 5. Po powrocie do Warszawy p. Dewey w następujący sposób opisał przygodę, jakiej padł ofiarą w Rumunji.

P. Dewey opowiada:

— Byłem zaproszony na obiad do księżnej Bibescu, której rezydencja letnia mieści się pół godziny jazdy od Bukaresztu. Około północy wracałem z panią Szembekową i posłem Davillą. Pani Szembekowa i pan Davilla zajmowali tylne miejsce samochodu, a ja zasiadywałem na przedniej ławce zwróconej tyłem do szofera. Nagle szofer zwolnił bieg, co zmusiło mnie do oglądania się i zauważyłem

gruby sznur przecinający szosę.

Droga była zupełnie pusta. Szofer zatrzymał samochód w odległości 30 metrów od sznura. Potem nagle

wypadło z rowu pięciu drabów,

którzy czarnemi chustkami do połowy mieli przykryte twarze a w rękach rewolwery. Doradziłem szybko pani Szembekowej, aby zdjęła biżuterję i ukryła ją pod poduszkami samochodu.

Sam rzuciłem pod poduszkę złoty zegarek,

który nie był bardzo kosztowny, lecz jako pamiątka rodzinna stanowił pewną dla mnie wartość.

Szofer chciał ruszyć z miejsca, lecz w tem dwaj inni drabowie, którzy wyskoczyli z rowu

wystrzelili z rewolwerów do samochodu.

Kule przeszyły tylko szyby samochodu, lecz nikogo nie zraniły. Jeden z drabów otworzył następnie drzwi samochodu i kazał wyjść.

Ja jako pierwszy — opowiada pan Dewey —

z rękami podniesionemi w górę

wyszedłem z samochodu. Przerażonej pani Szembekowej nie udało się ukryć biżuterji w poduszkach samochodu, tak, że przystąpili do niej bandyci i

zdarli jej biżuterję.

Pan Davilla zaczął następnie czule przemawiać do bandytów, aźeby oszczędzali pasażerów, gdyż pani Szembekowa jest żoną posła polskiego a pan Dewey zajmuje wysokie stanowisko, będąc doradcą finansowym rządu polskiego. Pod wpływem tych słów rabusie zaczęli znacznie oględniej odnosić się do nas.

Przeszukali nam kieszenie i zabrali znajdującą się w nich gotówkę, tekę mi zwrócili. Następnie przecięli oponę, aźeby samochód nie dostał się zbyt szybko do Bukaresztu.

W końcu zaznaczył pan Dewey, że

pani Szembekowa nie zemdlała,

lecz przeciwnie zachowała niezwykle zimną krew. Jeżeli zaś chodzi o sam napad bandycki, to tego rodzaju wypadki zachodzą dość często, oświadczył pan Dewey — a w mieście jego rodzinnem Chicago tego rodzaju wypadki są na porządku dziennym..

Policja bukareszteńska wyznaczyła

100 tysięcy lei nagrody za schwytanie bandytów.

*

Z Bukaresztu donoszą o szczegółach śledztwa i jego dotychczasowych wynikach. M. in. przesłuchała policja właścicieli furmanek, którzy przed 2 tygodniami zostali na tem miejscu napadnięci i obrabowani przez bandytów. Policja miała ustalić tożsamość kilku rabusiów, uczestników napadu. Dowódcą bandy ma być dezerter jednego z pułków artylerji, a 2 jego pomocnicy zbiegli z więzienia i są poszukiwani przez władze. Pozostali członkowie bandy rekrutują się z mieszkańców wsi Grywica.

Wartość biżuterji skradzionej wynosi około 50 tys. zł. Davillowi skradziono 5 tys. dolarów, a Dewey'owi odebrano większą gotówkę.

Śledztwem kieruje osobiście przewodniczący bukareszteńskiego trybunału karnego.

Studenci hiszpańscy napadli na redakcję.

Walencja, 8. 5. (PAT). W związku z artykułem wydawnictwa „Walencja“, omawiającym rozruchy studentów, grupa studentów obrzuciła kamieniami fasadę domu, w którym mieści się wydawnictwo.

Rokowania niemiecko-rosyjskie.

Berlin, 8. 5. (PAT). Ambasador niemiecki Dircksen wraca na swe stanowisko do Moskwy celem kontynuowania niemiecko-sowieckich rokowań politycznych.

Niemcy chcą strzelać

do zabłąkanych polskich samolotów.

(PAT) W berlińskiej prasie nacjonalistycznej ukazała się alarmująca pogłoska, jakoby rząd Rzeszy niezadowolony z wyjaśnienia p. ministra Zaleskiego w sprawie przelotu wojskowych samolotów polskich nad Prusami Wschodniemi, zamierzał ponowić swe kroki i domagać się od rządu polskiego przedłożenia dokumentów śledztwa oraz ukarania winnych.

W sferach miarodajnych pogłoskom tym zaprzeczają, podkreślając, że rząd Rzeszy wobec oświadczenia p. ministra Zaleskiego nie zamierza podejmować kroków w Warszawie i że oczekiwać będzie wyniku dochodzeń ze strony Polski.

*

Wystraszeni Niemcy złożyli wobec władz wschodniopruskich niedawno zeznanie, że polski samolot wojskowy (dwupłatowiec) w znacznej wysokości przeleciał granicę pod Dużemi Rogalami w okolicy Szczuczyna i widziany był nad miejscowościami Białą i Jańsborkiem — na Mazowszu pruskiem. Inny samolot wojskowy przelatywał nad Iławą (Deutsch - Eylau), zniżając się nad dworcem kolejowym i koszarami. Trzy samoloty zauważono następnie w pasie granicznym w powiecie niborskim i nad Opaleńcem (Flamberg) na północ od Chorzeli.

Rzut oka na mapę wystarczy, aby się przekonać jak blisko owe miejscowości położone są granicy. Zeznanie o przelocie nad koszarami i dworcem w Iławie wskazywałoby na to, że Niemcy mają nieczyste sumienie.

Min. Kwiatkowski pociesza
przedstawicieli handlu, przemysłu i rolnictwa.

Warszawa, 9. 5. (PAT). P. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski podejmował wczoraj herbatką przedstawicieli rządu, sfer finansowych, przemysłu i handlu oraz rolnictwa celem wzajemnej wymiany poglądów o obecnej sytuacji gospodarczej w związku z natężonym kryzysem i jego objawami.

Przyjęcie, które miało charakter prywatny zaszczycili swą obecnością ministrowie Prystor, Janta-Połczyński, Staniewicz oraz prezes Banku Gospodarstwa Krajowego generał Górecki, Banku Rolnego Ludkiewicz i inni.

Wobec licznie zebranych gości p. minister podkreślił, nawiązując do obecnej sytuacji, panujące w społeczeństwie stosunki natury materjalnej i psychicznej, uważając, że **przygnębienie społeczeństwa wydaje się być zbyt przesadnem**, przyczem uwydatnił wszystkie trudności. Następnie p. minister zaobrazował

wytyczne programu gospodarczego rządu

zaznaczając, iż pod tym względem posuwamy się stale naprzód, pracując za pokolenie własne i przyszłe, jak również przedstawił

program doraźny rządu

w związku z trwającem obecnie przesileniem gospodarczem oraz możliwości jego złagodzenia.

Aczkolwiek sytuacja jest ciężka, to jednak zdaniem p. ministra,

zabiegi rządu w kierunku poprawy muszą dać wynik pożądany,

co poparł szeregiem faktów, wskazując na pomyślne rezultaty zabiegów rządu. P. minister uwydatnił również, iż dają się zaobserwować już pewne zjawiska gospodarcze, świadczące, iż w kryzysie gospodarczym następuje odprężenie. P. minister z całym naciskiem stwierdził, iż

jesteśmy państwem o ustroju kapitalistycznym i że inicjatywa prywatna ma pełne pole do całkowitego rozwoju.

W dyskusji, która się wywiązała po przemówieniu p. ministra wyrażono zaufanie do programu gospodarczego rządu.

Chaos w prowincji Bombaj.
Alarmujące wieści ajencji telegraficznej Reutera.

Szalapur (prowincja Bombaj), 8. 5. (PAT). W czasie poważnych rozruchów 25 osób zostało zabitych, a zgórą 100 odniosło rany. 6 komisarjatów policyjnych, budynek sądu oraz wszystkie sklepy z napojami wyskokowemi zostały podpalone. Na miejsce wysłane zostały angielskie oddziały wojskowe.

Ajencja Reutera donosi, że zajścia w Szalapur rozpoczęły się od zatargu pomiędzy władzami a wolontarjuszami ruchu wolnościowego, którzy nie chcieli dopuścić do ścinania palm, z których hindusi wytwarzają napój. Obecny przy zajściu urzędnik, po bezskutecznem wzywaniu tłumu do rozejścia się, kazał policji dać salwę.

Robotnicy przędzalni obchodzili dzień żałoby, przyczem doszło do wypadków grabieży. Całe miasto ogarnął chaos. Siły pomocnicze lokalne zostały zmobilizowane. W zajściach zginęło 2—3 policjantów. Policja zmuszona do ciągłego ustępowania zażądała pomocy wojska.

Otwarcie Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie.

Z Tunisu (w Afryce) donoszą: Kongres eucharystyczny rozpoczął się procesją, w której wzięło udział pięciu kardynałów, 100 biskupów, wielu księży, ministrów i innych przedstawicieli władz, wielu dygnitarzy duchownych i świeckich oraz tysiące publiczności. Odczytana została bulla papieska, poczem nastąpiły przemówienia powitalne legata papieskiego, arcybiskupa Lemaitre, przewodniczącego stałego komitetu Heyena i innych.

Broń niemiecka dla Hindusów?

Berlin, 8. 5. (PAT) Komunistyczna „Hamburger Volkszeitung" zapowiada ogłoszenie sensacyjnych rewelacyj o transportach broni i amunicji, jakie odchodzą w ostatnich dniach z portu hamburskiego do portów indyjskich.

Żydzi palestyńscy byli stroną zaatakowaną.

Londyn, 8. 5. (PAT). W Jerozolimie odbyła się doroczna konferencja prawników żydowskich, na której przyjęto rezolucję, w myśl której sądy rozpatrujące sprawę, związaną z rozruchami powinny brać pod uwagę fakt, że żydzi byli stroną zaatakowaną i że występowali w obronie własnej.

Kosztowne psoty w stoczni kilońskiej.

Na pokładzie parowca „Bitterfeld" budowanego przez kilońskie warsztaty okrętowe, wykryto szereg uszkodzeń, będących — jak stwierdziła policja — dziełem planowej roboty sabotażowej. Za wykrycie sprawców zarząd warsztatów okrętowych wyznaczył wysokie nagrody.

Ryzykowna wyprawa 22-letniej pilotki.

Miss Amy Johnson, 22-letnia członkini klubu lotniczego w Londynie, wystartowała z zamiarem odbycia lotu do Australji przez Wiedeń i Konstantynopol. Młoda lotniczka odbywa lot sama jedna.

Tenisiści polscy w stolicy Anglji.

Londyn, 8. 5. (PAT). Przybyła do Londynu tenisowa reprezentacja Polski w składzie: Maksymiljan Stolarow, Tołczyński i Warmiński, celem wzięcia udziału w meczu tenisowym o puhar Davisa, Polska—Anglja. Reprezentacja wyjechała do Torquay miejscowości kąpielowej nad Oceanem, gdzie mecz zostanie rozegrany. Zawody jak wiadomo, odbędą się w dniach 10, 12 i 13 maja. Przeciwnikami Polaków są Lee, Sharpe, Colluins i Gregory.

Targi panafrykańskie w Trypolisie przeszły wszelkie oczekiwania.

Trypolis (PAT). Targi panafrykańskie zostały uroczyście zamknięte. Osiągnięte rezultaty przeszły wszelkie oczekiwania. Z danych statystycznych wynika, że wystawców było 1.750. Zwiedziło targi przeszło 10.000 osób. Ruch przewozowy objął 4.000 ton towarów. Transakcje zawrte osiągnęły pokaźne cyfry.

16 maja — dniem Palestyny.

Według doniesień z Jerozolimy arabski komitet wykonawczy zgodnie z życzeniami muzułmańskiego kongresu w Indjach, ogłosił dniem święta narodowego dzień 16 maja, zalecając, by Transjordanja, Syrja, Irak, Egipt, Hedżas i Nedżid świętowały ten dzień jako „Dzień Palestyny".

Rokowania angielsko-egipskie zerwane.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 8. 5. Wczoraj w południe została ostatecznie zerwana konferencja angielsko-egipska, która wlokła się już dłuższy czas zupełnie beznadziejnie. Delegacja egipska pod kierownictwem premjera Nahaz-Paszy **wraca do Kairu**. Minister finansów Makram-Bej oświadczył prasie londyńskiej, że Egipcjanie nie mogli podpisać umowy z Anglją, gdyż **rząd angielski poczynił zbyt małe ustępstwa**. Głównym punktem spornym jest sprawa **Sudanu**, którą Egipcjanie chcieli mieć do swojej dyspozycji, a z którego Anglicy nie chcą zrezygnować.

Minister Henderson oświadczył wczoraj po południu w izbie gmin, że rokowania z Egiptem zostały przerwane i że będzie wydana biała księga przedstawiająca przebieg rokowań. Mimo zerwania rokowań sądzi rząd brytyjski, że w stosownej chwili **będzie się jeszcze można porozumieć z rządem egipskim. Tl.**

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 9. 5. (tel. wł.) Dziś za pośrednictwem kancelarji sejmowej ma być doręczony wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej. W kołach politycznych przypuszczają, że w związku z tem odbędzie się narada pomiędzy prezydentem Mościckim a marszałkiem Daszyńskim. Sesja powinna być zwołana w dniu 23 lub 25 maja.

Dnia 16 i 17 maja zapowiedziane zostały zebrania klubów centrowych i lewicowych celem ustalenia taktyki podczas ewentualnych obrad parlamentarnych.

Warszawa, 9. 5. (tel. wł.) Jutro rano przybędzie z Wiednia do Warszawy austrjacki minister oświaty na uroczystość otwarcia wystawy sztuki austrjackiej w warszawskiej „Zachęcie". Minister podejmowany będzie przez ministra Czerwińskiego i przez posła austrjackiego w Warszawie.

Warszawa, 9. 5. (tel. wł.) Dotychczasowy pełnomocnik rządu polskiego do rokowań handlowych polsko - niemieckich, minister Twardowski opuścił Warszawę i udał się do Wiednia, gdzie stale zamieszkuje i stoi na czele polsko-austrjackiej izby handlowej. W najbliższym czasie nastąpi **zupełne rozwiązanie delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami.**

Paryż, 8. 5. (PAT) W Kantonie zbuntowani Anamici wystąpili przeciwko oddziałowi policji, który zmuszony był użyć broni palnej. Napastnicy, uciekając, pozostawili 20 zabitych i 20 rannych.

Senator Stanisław Posner zmarł.

Warszawa, 8. 5. (PAT) Dziś o godz. 8 wieczorem po dłuższej chorobie zmarł w Piorunowie powiatu łutomirskiego wicemarszałek senatu Stanisław Posner.

* * *

Żyd „Stanisław" Posner, ur. 1870, studjował w Warszawie, Berlinie i Paryżu. Od r. 1922 senator z listy nr. 2 (P. P. S.), zajmował stanowisko profesora socjologji w Państw. Instytucie Pedagogicznym. Przez pewien czas był radcą prawnym Ministerstwa Pracy. Należał do przywódców P. P. S. i brał udział w podziemnej robocie 1905 r.

Można już telefonować... do Brazylji.

Rozmowa kosztuje „drobnostkę", bo około 300 zł.

Warszawa, 9. 5. (tel. wł.) Z dniem 15 maja utworzony zostanie ruch telefoniczny Polska - Brazylja przez Berlin. W czasie od godz. 5—7 popołudniu będzie można z różnych większych miast polskich (również i z Bydgoszczy) telefonicznie skomunikować się z Brazylją. Trzy minutowa rozmowa kosztować będzie 164 i pół franków szwajcarskich czyli 293 złotych.

Przeciwko pancernikowi „B"...
Komisja budżetowa Reichstagu odrzuciła pierwszą ratę na jego budowę.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 9. 5. Komisja budżetowa Reichstagu odrzuciła w dniu wczorajszym większością 19 przeciwko 13 głosom przy 3 powstrzymujących się od głosowania pierwszą ratę na budowę pancernika „B", która miała być jeszcze wstawiona do tegorocznego budżetu Rzeszy. Przeciwko budowie pancernika „B" głosowali socjaliści, demokraci, komuniści i dwóch centrowców. Powstrzymali się od głosowania przedstawiciele bawarskiej partji ludowej i jeden centrowiec, **za budową zaś głosowały pozostałe partje jak również jeden centrowiec.**

Przy pierwszej racie chodzi, jak wiadomo, o 2,9 miljonów marek. Byłoby to więc tylko początkiem dalszych wydatków na pancernik o charakterze raczej manifestacyjnym. Pozostałe pozycje budżetowe marynarki wojennej zostały uchwalone.

Odrzucenie raty na pancernik „B" w komisji budżetowej nie jest jeszcze ostatecznem załatwieniem sprawy. Na **plenum Reichstagu rozpocznie się nowa walka o pancernik, którą popierają przedewszystkiem ministrowie Reichswehry Groener i obszarów okupowanych Treviranus.**

W dyskusji nad pancernikiem w komisji budżetowej zabrał głos przedstawiciel Niemców narodowych hr. Westarp, który podkreślił konieczność budowy pancernika dla zabezpieczenia drogi morskiej pomiędzy Prusami Wschodniemi a pozostałą Rzeszą niemiecką. Wobec stanowiska Polski, zaznaczył mówca, należy się zawsze liczyć z możliwością, że pewnego dnia pozostanie Niemcom tylko połączenie morskie z Prusami Wschodniemi. Połączenie to musi być wtedy zabezpieczone. Po hr. Westarpie zabrali głos minister Groener i admirał Raeder, którzy podkreślili, że linjowe okręty niemieckie są przestarzałe i że najstarszy okręt pancerny powinien być w służbie tylko lat 20. Z tego oświadczenia wynika, że kierownictwo marynarki wojennej planuje nietylko budowę pancernika „B", ale budowę całej serji nowych pancerników. Pieniądze na to posiada ministerstwo Reichswehry we własnym zakresie, jak to już w swoim czasie je miało przynajmniej na początkowe raty.

Walka o pancernik „B" rozstrzygnie się w najbliższych tygodniach. **B.**

Morderca Franciszek Wolak skazany na śmierć

przez powieszenie.

Z **Grudziądza** donoszą: w ub. czwartek zakończyła się przed tut. Sądem Okręgowym dwudniowa rozprawa o zabójstwo ś. p. Fr. Wilkowskiego w lipcu 1929 r.

Po przesłuchaniu szeregu świadków, przemówieniu prokuratora Trzcińskiego i obrońców pp. mec. Mayzla, Pehra i Pawłowskiego, Sąd udał się na naradę, poczem o godzinie 2,30 popołudniu ogłosił wyrok, uznający winę trzech oskarżonych za dowiedzioną i skazał:

Franciszka Wolaka na karę śmierci przez powieszenie,

Jana Wolaka na 6 lat więzienia i

Henrykę Wilkowską na 10 lat więzienia.

Niesamowita plaga chrabąszczy w Wielkopolsce.

(Telefonem od wł. korespondenta.)

Poznań, dn. 9 maja.

W Wielkopolce w niektórych okolicach pojawiły się w ogromnej ilości chrabąszcze, które grożą ogołoceniem drzew owocowych i młodych zbóż. — Plaga ta będąca wynikiem suszy, dotkliwie może odbić się na tegorocznych urodzajach. — Starzy ludzie, jak pamięcią tylko sięgnąć mogą, nie przypominają sobie podobnie niebezpiecznego zjawiska. — Władze gminne przystąpiły do tępienia tych szkodników, płacąc po 10 groszy od litra chrabąszczy. — Całe wioski starzy i młodzi wyruszają w pola na łów owadów.

Zatrucie 5 osób grzybami.

Oborniki, 9. V.

W Chlebowie pow. obornickiego zachorowała nagle rodzina Zdunów, złożona z 5 osób. Przywołany lekarz stwierdził zatrucie grzybami. Zatrucie było tak silne, iż ojciec rodziny, Zdun zmarł, cztery pozostałe osoby znajdują się w szpitalu pod opieką lekarzy.

Wstrętna demagogja.

Socjaliści z pod znaku P. P. S. nie odrzucają żadnego środka, byle tylko niezadowolenie szerokich mas skierować przeciw rządowi. Ulubionym konikiem w ich harcach opozycyjnych jest oczywiście bezrobocie, które w Polsce przyjęło istotnie rozmiary niebywałe. Nie mamy bynajmniej zamiaru, kruszyć kopję w obronie rządu. W imię prawdy jednak stwierdzić musimy, że **bezrobocie w Polsce istnieje nie tyle skutkiem nieudolnej polityki gospodarczej rządu, ile z powodu przesilenia, stojącego w wyraźnym związku z ogólno-światowym kryzysem.** Ujadanie socjalistów na rząd byłoby uzasadnione wtedy, gdyby przesilenie w Polsce jak i powstałe stąd bezrobocie było odosobnione, gdyby inne kraje nie przechodziły podobnych wstrząsów.

Przyjrzyjmy się atoli stosunkom w innych krajach. Świadomie wysuwamy na czoło państwa, których rządy znajdują się, względnie do niedawna znajdowały się, w rękach socjalistycznych, uważanych przez naszych „popsujów" za najmędrszych i wszechwładnych. Odpowiednie dane czerpiemy ze statystyk międzynarodowych.

Wiadomo, że jednym z powodów klęski wyborczej konserwatystów w Anglji był fakt, że rząd Baldwina nie zdołał opanować przesilenia. Fakt ten wyzyskali socjaliści do gwałtownej walki z konserwatystami, która skończyła się ustąpieniem Baldwina a przejęciem rządów przez wodza socjalistów Mac Donalda. I co się okazuje? **Bezrobocie wzrasta w Anglji w tempie coraz szybszem i obejmuje obecnie 1,600.000 zarejestrowanych bezrobotnych.** Na 44 miljony ludności Wielkiej Brytanji stanowi to blisko 4%.

W Niemczech, rządzonych do niedawna przez t. zw. wielką koalicję, w której **wpływy największe mają socjaldemokraci, bezrobotnych jest** (na 63 miljony ludności) **2,800.000.** I tu liczba bezrobotnych wzrasta stale z niepowstrzymaną siłą.

Trudniej znacznie o ścisłe dane z rynku pracy w Rosji Sowieckiej. Wiadomą jest rzeczą, że Sowiety ze względu na propagandę komunistyczną przedstawiają wszystko w świetle jak najlepszem. Wyłowione z prasy bolszewickiej dane pozwalają jednak stwierdzić, że **liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Rosji przekracza cyfrę półtora miljona ludzi.**

W Polsce mamy zarejestrowanych bezrobotnych około 250.000, niezarejestrowanych i częściowo bezrobotnych może drugie tyle. Ostatnie wiadomości z rynku pracy stwierdzają, że **liczba bezrobotnych u nas się cofa.**

Idąc po linji rozumowania socjalistów, którzy twierdzą, że przesilenie powoduje system rządzenia, należałoby przyjść do przekonania, że, skoro bezrobocie w innych państwach, rządzonych przez socjalistów, jest stosunkowo większe niż u nas, **socjalistyczny system rządzenia jest znacznie gorszy, niż inny.**

A przecież takiego wniosku żaden człowiek, znający się choć trochę na życiu gospodarczem i działających w niem czynnikach, wysnuwać nie będzie, choć mógłby to zrobić z większem uzasadnieniem, aniżeli je mają socjaliści dla swoich wynurzeń. **Niechże więc socjaliści zaniechają wstrętnej demagogji** i nie wciągają w wir walki opozycyjnej strasznego nieszczęścia społecznego, nad którem każdy uczciwy człowiek serdecznie boleje. **Wyzyskiwanie nieszczęścia ludzkiego do celów partyjno-politycznych, jest tylko stwierdzeniem braku rzeczowego uzasadnienia i dowodem jałowości socjalistycznego światopoglądu.**

Mówmy i piszmy o bezrobociu i nieszczęściu bezrobotnych jedynie w celu wynalezienia środków pomocy, ale nie róbmy z nieszczęścia setek tysięcy rodzin żeru dla politycznych rozgrywek.

Otwarcie Międzynarodowej

Wystawy Komunikacji nastąpi dnia 6 lipca.

Niezwykłe atrakcje na wystawie.

Prace organizacyjne nod wystawą prowadzone wytrwale i konsekwentnie przez zarząd, dobiegają końca, mimo to pozostaje jeszcze dużo pracy, związanej z transportem eksponatów i rozmieszczeniem ich w pawilonach. W każdym razie niema żadnych wątpliwości co do tego, że wszystko zostanie wykonane we dług programu na czas do dnia otwarcia wystawy — 6 lipca rb. Otwarcie wystawy sprowadzi do Poznania nietylko sfery fachowe i członków międzynarodowego kongresu komunikacyjnego, lecz będzie także atrakcją dla szerszych sfer naszego społeczeństwa. Wszechstronność wystawy i interesujące eksponaty mają wartość dla każdego, kto ma choćby ideowy związek z komunikacją, turystyką lub sportem.

Dla automobilistów ciekawym będzie wspaniały **salon samochodowy,** w którym jedna z najpoważniejszych fabryk francuskich wystawi modele swej produkcji od początku założenia fabryki. Sportowcy sekcji turystyki będą mogli odbyć **przegląd najnowszych zdobyczy sportowych,** a miłą wśród tego rozrywką będzie film podróżniczy i wydawnictwa sportowo-podróżnicze. W tej samej sekcji, w dziale propagandy miejscowości turystycznych, lekarze nasi znajdą odpowiedź na męczące niejednokrotnie pytanie o wartości naszych uzdrowisk w stosunku do zagranicznych. Odpowiedź na to zagadnienie nie jest tak prosta, gdyż wartość uzdrowiska nie polega jedynie na uzdrawiającym działaniu źródła czy powietrza, lecz uwarunkowana jest też sprawnym dojazdem i urządzeniami.

Nie mniej niż fachowcy znajdzie dla siebie i świat naukowy interesujący dział w imponującym **„Pałacu Geografji",** którego urządzenie spoczywa w rękach profesorów. Poznanie rozwoju komunikacji w historji cywilizacji

„Konstytucja jest jak moneta obiegowa!" powiedział premjer Sławek.



Z tego wniosek prosty, że można ją zmienić na drobne.

Aleksander Zajdlicz. 21

Duch i Krew

Powieść z czasów, które idą.

(Prawa własności zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy).

Po chwili siedział wtulony w narożnik swej pięknej limuzyny i chłodził ręce o zamrożne szyby, a potem przyciskał je do skroni. Szumiało mu w głowie i nie mógł zebrać ani jednej myśli. Limuzyna tymczasem pędziła wśród śnieżnej zawiei ku łunie świateł, bijącej od strony Zakopanego.

Rozdział czwarty.

Pierwiosnki.

— Tylko ostrożnie z nóżką, niech pani ją wyżej trzyma, bo już ruszamy...

To rzekłszy, odbił Leon nogami saneczki, a siedząca za nim Lila przycisnęła się mocno do niego, obejmując go silnie rękoma. Sanki ruszyły zrazu wolno, powoli nabierały jednak coraz większego pędu. Ostre mroźne powietrze cięło ich po twarzy, wiatr świstał w uszach i śnieg pryskał, gdy Leon hamował nogą.

— Nie hamuj pan... to rozkoszny pęd...

— Dobrze...

Przestał hamować. Jechali teraz z zawrotną szybkością. Ledwo zdążył zakręcić na miejscu, w którem tor, równoległy do szosy, zakręcał do Jaszczurówki. Pierwszy zakręt się udał, ale przy drugim Lila momowoli chciała dopomóc przy skręcaniu — a może też i on bezwiednie opuścił ncgę, dosyć, że zwrot był za mocny i momentalnie Leon poczuł, że leży głową w śniegu, a na nim coś ciężkiego. Ciężar ten był zupełnie miękki i zaczął się poruszać.

— Czy pan cały...

— A pani? — to najważniejsza rzecz!

— Nic mi nie jest...

— Mnie też nie...

— Tylko ostrożnie, niech pani nie schodzi na tor...

Istotnie, przestroga była na czasie, bo w tej chwili mignęły im przed oczyma jedne, a zaraz potem drugie sanki...

Wygramolili się z pod śnieżnej kołdry i parsknęli śmiechem...

Oboje wyglądali, jak bałwany ze śniegu...

— No, to poszło jakoś szczęśliwie, i sanki też całe... a nóżka...

— W porządku — nie boli.

— Czy puścimy się dalej?

Wejdę na szosę i zobaczę, czy kto nie jedzie, bo inaczej nie zdążymy nabrać rozpędu.

Ale nikt nie jechał, więc wsiedli znowu i odbili się ostro. Przed niemi był jeszcze jeden ostry skręt. Teraz atoli jechali wolniej i dojechali szczęśliwie do Jaszczurówki.

— Zdążymy jeszcze jedną turę?

— Ma pani jeszcze ochotę?...

— Jeśli czasu starczy? —

— Jest 20 do trzeciej. Kiedy miała przyjść panna Mira?

— O trzeciej...

— Czy ona przyjdzie na pewno?

— Ach, ona z pewnością przyjdzie...

— Zdaje mi się, że pani jakoś niebardzo tęskni...

— Szczerze mówiąc... zupełnie nie.

— To w takim razie czemu pani utrzymuję tę znajomość czy nawet przyjaźń — niewzajemną. Ja, muszę się przyznać, na pierwsze wejrzenie nie nabrałem sentymentu do tej panny Miry. Wydaje mi się zanadto arogancką i pewną siebie, a przytem — o ile wolno mi wszystko powiedzieć —

— Panie Leonie, panu wolno do mnie wszystko mówić...

Spojrzał jej w oczy rozkochanym wzrokiem i uniósł powoli rękę do ust...

— A więc... ona jest za swawolna, jak na mój gust... i — zdaje mi się nietylko w słowach...

— Istotnie, ona używa życia na prawo i lewo...

— Co więc może panią z tą osobą łączyć?

— No, ja przecież nie jestem zakonnicą...

— Nie zakonnicą, ale uczciwą kobietą...

— No — chyba.

— Czy ja pani nie uraziłem?... Panno Lilo... panno Lilo... odezwał się miękkim głosem...

— O co? Quelle idée... że jestem uczciwą kobietą? — No, to przecież nie zarzut?

— Tak, ale to samo się ze siebie rozumie.

— Może... niezawsze, o ile chodzi o to, co pan rozumie pod „uczciwą kobietą".

— A więc — jedziemy raz jeszcze?

— Jedziemy. Tramwaj nadjeżdża właśnie.

Istotnie zajechał tramwaj zębaty od strony Zakopanego, pełen sportowców z saneczkami i nartami. Wskoczyli już prawie w biegu — i po 3 minutach znaleźli się u wylotu toru saneczkowego na Toporowej Cyrhli. Ale trzeba było jeszcze czekać na kolejkę, bo sanki puszczano w pewnych odstępach, a stało ich jeszcze kilkanaście.

— Spóźnimy się — rzekł Leon.

— Eh... mnie nie tak spieszno do Miry...

— Ale nie powiedziała mi pani jeszcze, dlaczego pani ten stosunek podtrzymuje...

— Poprostu nie potrafię się jej pozbyć. To koleżanka od pierwszej ławy szkolnej i później na uniwersytecie...

— Co pani studjowała?

— Ja jeszcze studjuję. Trochę filozofji, trochę sztuki, coś niecoś historji — ot, tak po kobiecemu — jak motylek, z różnych kwiatów biorę.

— Czy pani ma zamiar kończyć?

— Jeśli się uda... nie nadwyrężając się zbytnio...

— Zdaje mi się, że dziś jednak trochę trzeba się nadwyrężać, by zdać egzamina?

— To też ja tak bardzo na serjo o tem nie myślę...

— Mój Boże — wyrwało się Leonowi — jak można naukę tak traktować! Zaczerwienił się i dodał szybko: — Niech się pani na mnie nie gniewa... to tylko...

— Tylko się panu szczerze wyrwało. A ja chcę, by pan był szczery nietylko mimowoli. Może mi pan naurągać, pan ma zupełną rację, takie studja, to istotnie kpiny. O takich istotach, jak ja, mówił Mickiewicz: „Kobieto, ty puchu marny, ty wietrzna istoto..." Istotnie „wietrzna" — czy nie?

— Powinienem naturalnie powiedzieć, że nie.

— Ale nie powiem... mimowolne fishing for compliments niepowiodło się — o, dobrze mi tak.

— Ale ot, już czas na nas.

(Ciąg dalszy nastąpi).

świata posiada dla szerszych sfer wielkie znaczenie dydaktyczne.

Ustrój wystawy sprawia, że przeznaczoną jest ona nietylko dla sfer przemysłowo-kupieckich i inżynierskich, lecz dla każdego obywatela. W myśl tej wytycznej, zarząd wystawy wyznaczył **bardzo niską opłatę wejściową**, aby droższemi biletami wstępu nie odchłądzać powszechnego zainteresowania wystawą. **Wejście jednorazowe będzie kosztowało 2 zł.** a abonament na cały czas trwania wystawy t. j. 5 tygodni 10 zł. Dodać jeszcze trzeba, że w tym czasie (lipiec, sierpień) Poznań ma do dyspozycji wiele wolnych pokoi umeblowanych, które będą przyjezdnym wynajmowane chętnie na krótkie okresy.

List z Krakowa.

Rozbudowa wodociągu. — Nowa fabryka. — Zjazdy. — „Dzień matki". — Obchód „Rerum novarum".

Pod naciskiem Rady miejskiej zakrzątnął się zarząd miasta koło uzyskania środków pieniężnych na rozbudowę sieci wodociągowej. Krakowski wodociąg, zbudowany w r. 1900, mimo różnych uzupełnień dokonanych w ciągu lat 30, nie może już pokryć zapotrzebowania wody w ilości odpowiadającej zwiększonej liczbie ludności. Dotkliwie zwłaszcza odczuwa ludność sławne już i poza Krakowem częste „pękanie rur" wodociągowych, w następstwie czego ludność pozbawiona jest nieraz na 2 dni wody. By tej niedogodności zapobiec na przyszłość, trzeba było zdecydować się na **urządzenie drugiego, zapasowego rurociągu.**

W tym celu zaciągnięto w Komunalnej Kasie Oszczędności w Król. Hucie pożyczkę 1 miljon zł. Ponadto Huta Bismarcka na G. Śląsku udzieliła gminie na ten cel pożyczki w kwocie 1 milj. 600 tys. zł, w tem połowę w gotówce, a połowę w towarze w postaci rur wodociągowych. Warunki spłaty obu pożyczek są stosunkowo korzystne. Dzięki uzyskanym pożyczkom rozpoczęto już prace koło ułożenia drugiego rurociągu.

Niezależnie od tych robót prowadzi się prace nad **rozszerzeniem istniejącej sieci wodociągowej**, przez co zaopatrzy się w wodę mieszkańców dzielnic przyłączonych do Krakowa, które dotychczas tylko w małej części zaopatrzone są w wodociąg. Ważną również jest rzeczą zaopatrzenie w wodę parku miejskiego na Woli Justowskiej. Park ten, ofiarowany swego czasu gminie przez Miejską Kasę Oszczędności, stanowi prawdziwe płuca miasta. Zaopatrzenie parku w wodę jest zatem koniecznością, która będzie jeszcze w r. b. przez rozbudowę sieci wodociągowej zaspokojona. Przy rozbudowie znajdzie pracę kilkaset robotników, a więc zmniejszy się liczba bezrobotnych w Krakowie.

Na obszarze miasta Krakowa zamierza wybudować firma szwajcarska Wanderer i S-ka **fabrykę farmaceutycznych środków odżywczych.** Fabryka zatrudniłaby w początkach ponad 100 robotników. Magistrat i sekcje Rady miejskiej uchwaliły udzielić firmie szwajcarskiej jak najdalszych ulg, aby umożliwić jej otwarcie fabryki. Dodać należy, że oferta firmy Wanderer i S-ka jest pierwszą tego rodzaju w Polsce. Dotychczas bowiem kapitał szwajcarski zdala trzymał się od rynku polskiego i nie budował w Polsce żadnych zakładów.

W dniach 4 i 5 bm. odbył się w Krakowie ogólno-polski **zjazd delegatów związku zawodowego pracowników bankowych.** Organizacja ta liczy w Polsce 5000 członków, siedzibą jej zarządu jest Warszawa. W otwarciu zjazdu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, oraz sfer gospodarczych naszego miasta. Z pośród referatów wygłoszonych na zjeździe wywołał wielkie zainteresowanie referat d-ra Friedigera na temat „Konsolidacja bankowości w Polsce i konsolidacja ruchu zawodowego bankowców". Referent stwierdził, że wkłady bankowe osiągły w r. 1929 cyfrę 907 miljonów zł. Uchwały zjazdu dotyczą szeregu postulatów pracowników bankowych.

Na dzień 10 i 11 bm. zwołany został do Krakowa **zjazd związku zawodowego pracowników samorządowych.** Związek ten reprezentuje 10.000 członków. Przyjazd zgłosiło ponad 250 delegatów. Prace przygotowawcze do zjazdu naukowego im. Kochanowskiego wrą w całej pełni. Osobny komitet zjazdowy przy Pols. Akademji Umiejętności opracował już wszystkie szczegóły zjazdu.

Dzień 11 bm. ustalono jako **„Dzień Matki" w Krakowie.** Na program składa się: nabożeństwo w kościele N. M. P., akademja w teatrze im. Słowackiego i poranki po szkołach. Przewodnictwo komitetu spoczywa w ręku wiceprezydenta d-ra Schneidra.

Organizacje chrześc.-społeczne w Krakowie obchodzić będą w dn. 25 bm. 39-tą rocznicę wydania **encykliki papieża Leona XIII** o kwestji robotniczej („Rerum novarum"). Uroczystość zapowiada się jako wielka manifestacja kathol. ludności pracującej naszego miasta. Na prowincji obchody rocznicy odbywają się przez cały maj i w początkach czerwca, jp.

Bojaźliwy żyd.

W obawie przed odbyciem służby wojskowej poderżnął sobie gardło.

Są ludzie, którzy mają w sobie rasowy nieprzezwyciężony wstręt do odbywania służby wojskowej.

Do rzędu ich należy Moszek Altbaum, mieszkaniec miasta Biłgoraja. Altbaum w roku bieżącym ukończył 21 lat i zgodnie z wymogami ustawy o obowiązku powszechnej służby wojskowej miał obecnie stanąć do poboru, a więc do czegoś, co napawało go bezgranicznym lękiem.

Sama myśl, że trzeba będzie chałat zamienić na ćwiczebny mundur, wstawać zbyt wcześnie i żyć w karbach żołnierskiego życia napawała go strachem, którego pokonać nie umiał. I oto pod wpływem silnej depresji uczuciowej Altman zdecydował się na krok niezwykle rozpaczliwy. W tych dniach postanowił popełnić samobójstwo i w tym celu poderżnął sobie gardło scyzorykiem. Znaleziono go w kałuży krwi i co prędzej odesłano na kurację do szpitala. Stan jego jest poważny.



Oryginalny sposób wymuszania pieniędzy... na podatki.

W Łunowcach (pow. krzemieniecki) 24 gospodarzy otrzymało anonimowe listy z żądaniem złożenia pewnej kwoty na oznaczonem miejscu. W razie gdyby adresat nie zastosował się do żądania, zawartego w liście, grożono mu podpaleniem. Anonimy podpisane były „Czarna Ręka".

Kilku naiwnych włościan złożyło istotnie po 5 zł na oznaczonym miejscu. O „Czarnej Ręce", grożącej pogorzelą, dowiedziała się jednak policja. Kilku posterunkowych zajęło pozycję w zaroślinach, na obserwacji. Po paru godzinach przychwycono wiejskiego szantażystę. Był to nim Artem Krewoszczuk, mieszkaniec sąsiedniej wioski. Artem przyznał się do winy, tłumacząc się, że w ten sposób zbierał sobie grosz... „na podatki".

LWÓW. Spłonięcie 3 szop. Wybuchł groźny pożar w zabudowaniach pewnego budnika kolejowego pod Lwowem. Ogień strawił 3 szopy. Szkody wynoszą 5 tys. złotych.

Wyniki zawodów hippicznych w Poznaniu.

W trzecim i ostatnim dniu zawodów hippicznych w Poznaniu w dniu 7 bm. rozegranych na hippodromie poznańskim odbył się konkurs o nagrodę honorową p. Prezydenta Rzplitej. Nagrodę tę zdobył por. Nerlich - Dąbski na Mistrzu. Nagrodę p. Prezydenta wręczył zwycięzcy p. wojewoda poznański Raczyński.

Rozegrany konkurs szybkości o nagrodę prezesa wielkopolskiego towarzystwa wyścigów konnych przyniósł również zwycięstwo por. Nerlich-Dąbskiemu na Regencie, por. Gzowskiemu na Ahnenteufel, por. Rucińskiemu na Roksanie.

Fałszywy delegat kuratorjum.

Tarnów przeżywał w ostatnim czasie wesołą historję. Jedna z nich zasługuje na większą wzmiankę. W gimnazjum pewnem zjawił się wizytator, celem zbadania postępów nauki uczniów. Wszedł do klasy, w której odbywała się lekcja religji. Wyraził pragnienie, aby młodzież wykazała przed nim posiadanie odpowiednich wiadomości.

Ksiądz jednakże nie przychylił się do prośby „wizytatora" i wyprosił go grzecznie za drzwi. To zdarzenie najzupełniej nie przeraziło „delegata". Wszedł do innej klasy chcąc tam szczęścia próbować. Lecz i tu powinęła mu się noga. Pedagog poprosił wizytatora do kancelarji dyrektora. Tu nastąpiło wyjaśnienie sprawy.

Okazało się bowiem, że p. wizytator nie jest wcale wizytatorem, nazywa się Łazarski i jest umysłowo chorym. Zaproponowano mu opuszczenie zakładu, co tenże nie namyślając się długo niezwłocznie wykonał, nie czekając na gorsze następstwa.

„Przesilenie" w teatrach wileńskich.

Wilno stało się widownią wielkiej burzy teatralnej, której wynikiem będzie prawdopodobnie zmiana na stanowisku dyrektora teatrów miejskich.

Stanowisko to zajmował dotychczas Zelwerowicz. Wystawił on niemiecką sztukę Brueckenra p. t. „Przestępcy", którą krytyka i publiczność wileńska przyjęła bardzo nieprzychylnie.

Liczne organizacje społeczne wystąpiły w specjalnych oświadczeniach przeciwko polityce repertuarowej dyrektora Zelwerowicza. Dyrektor podał się do dymisji.

Podobno kierownictwo teatrów miejskich w Wilnie ma objąć Juljusz Osterwa.

Wiadomości z kraju.

WARSZAWA. Nowi docenci w wyższych uczelniach. W wyższych uczelniach polskich odbyły się ostatnio habilitację czterech młodych uczonych na docentów. Habilitowani zostali dr. Skowroński jako docent farmakologji w Akademji weterynarji we Lwowie, dr. Rosiński jako docent ekonomji Uniwersytetu Poznańskiego, dr. Birkenmayer jako docent historji nauk ścisłych w Uniwersytecie Jagiellońskim i dr. Raczyński jako docent historji sztuki w Politechnice Warszawskiej.

ŁÓDŹ. Łódzka afera poborowa zatacza coraz szersze kręgi. W sądzie wojskowym w Łodzi toczy się proces przeciw Włodzimierzowi Lipskiemu, kapitanowi lekarzowi oskarżonemu o zwalnianie poborowych.

W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu kpt. Lipińskiego, znaleziono gotówkę 11 tys. złotych, książeczkę Banku Gospodarstwa Krajowego na 6 tys. złotych, książeczkę PKO na tysiąc zł i Banku Związku Spółek Zarobkowych na 1793 dolarów.

Proces potrwa 4 dni.

PIOTRKÓW. Tragiczny wypadek 15-letniego malca. 15-letni uczeń spostrzegłszy swego ojca po drugiej stronie toru kolejowego począł biec wzdłuż tegoż celem najnajprędszego przywitania rodzica. Nie zwrócił uwagi na to, że właśnie zbliża się pociąg kurjerski z Warszawy nr. 1305. Kurjer z całym impetem wpadł na chłopca masakrując go na miejscu. Ojciec nieszczęśliwego chłopca dostał silnych spazmów na widok tej tragedji.

WARSZAWA. Uwolnienie profesora od winy za strzelanie do ucznia. Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie nauczyciela V gimnazjum Stefana Kotańca, oskarżonego o strzelanie z rewolwera do ucznia gimnazjum Witolda Poprzeckiego. Poprzecki w towarzystwie dwóch studentów napadł na profesora w gmachu gimnazjum i wypstępując „w obronie honoru" rzekomo obrażonego swojego ojca, trzykrotnie spoliczkował nauczyciela. W odpowiedzi na to Kotaniec strzelił z rewolwera jednak na szczęście chybił. Sąd uwolnił prof. Kotańca od winy i kary, podnosząc, że działał on w obronie własnej.

Nie będzie już zezowatych.

Jak donoszą pisma angielskie, zainstalowano klinice ocznej w Edynburgu aparat amerykański konstrukcji **służący do leczenia zeza.**

Aparat ten składa się z aparatu projektowanego, który rzuca na ekran zawsze po dwie litery, o kolorach dopełniających się, np. A czerwone i A zielone. Zezujący zaopatrzony jest w okulary o jednem szkle czerwonem, a jednem zielonem, tak że jednem okiem widzi on tylko literę czerwoną, drugiem zieloną. Oba te obrazy łączy on, jak człowiek o wzroku normalnym, w jeden obraz czarny.

Podczas nakręcania filmu jednak obrazy zielone i czerwone posuwają się ku sobie, tak, że obserwator zmuszony jest zmieniać kąt nachylenia osi oczu, by zawsze móc połączyć obraz czerwony z zielonym. Przez dłuższe ćwiczenie oś nienormalnego oka wraca do normalnego położenia. Już po dwóch posiedzeniach trwających po 10 minut następuje widoczne polepszenie.

Umysłowo chory fryzjer poderżnął 9 osobom gardło.

Pisma zagraniczne donoszą:

W Szawlach (na Litwie) fryzjer Makranis odniósł ciężką ranę w głowę w czasie wojny i od tego czasu zdradzał pewne zaburzenia umysłowe i często popadał w szał. W ostatnich dniach Makranis popadł w niezwykłe podniecenie, wydalił czeladników z zakładu i sam począł obsługiwać klijentów.

M. in. przyszedł do golarni pewien oficer litewski. Gdy Makranis przystąpił do golenia, oficer zauważył z przerażeniem, iż fryzjer jest nienormalny, a kiedy po namydleniu Makranis z dzikim błyskiem w oczach i z brzytwą w ręku zbliżył się do oficera, ten wyrwał się z fotelu i chciał uciec. Oszalały fryzjer gonił go z brzytwą w ręku, raniąc oficera kilkakrotnie, aż wreszcie oficer wydobył rewolwer i szaleńca zastrzelił.

Zawiadomiona o wypadku policja przeprowadziła rewizję w domu Makranisa i w przyległym do golarni pokoju oczom policjantów przedstawił się straszny widok.

Na podłodze leżało ośmiu mężczyzn z namydlonemi twarzami i krwawemi ranami na szyi. Byli to ofiary szału Makranisa.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Pożar młyna w Murzynku.

Z **Inowrocławia** donoszą: W nocy z 6 na 7 bm. spłonął młyn parowy w Murzynku pod Gniewkowem. Młyn był własnością p. M. Puchowej z Brodnicy i p. J. Chmielewskiego z Torunia. Młyn ten, wartości 90 tysięcy zł spalił się doszczętnie. Przyczyna pożaru nieznana; zachodzi podejrzenie, iż ogień podłożono. Ocalał jedynie motor zapędowy. Młyn był odpowiednio ubezpieczony.

Za niedozwolone kombinacje wekslowe — więzienie.

Z **Gniezna** donoszą: Przed sądem okręgowym rozpatrywano sprawę przeciwko 29-letniemu Józefowi Łabędziowi z Jeziorowa pow. szubińskiego, oskarżonemu o sfałszowanie weksla. Mianowicie Łabędź, który w sierpniu 1928 r. w Banku Ludowym w Skokach miał do wykupienia weksel na 200 zł, wpłacił zaledwie 20 zł a na 180 wystawił weksel, na którym sfałszował podpis żyrantów, i to rolnika Jana Futra z Potrzanowa i Władysława Gajewskiego z Budziszewka. Józef Łabędź został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Bandycka para małżeńska przed sądem.

Wągrowiec, dn. 8 maja.

W Gnieźnie odbyła się rozprawa sądowa przeciwko Janowi Wleczykowi i jego żonie Franciszce z Wągrowca, którzy dokonali swego czasu w powiecie wągrowieckim jak sąsiednich powiatach licznych napadów i włamań, między innymi w Podlesiu Kościelnem u nauczyciela p. Buczkowskiego i w Brzeznach u p. Hassa, za co sąd skazał Jana Wleczyka na 4 i pół roku ciężkiego więzienia, a jego żonę Franciszkę na 3 lata ciężkiego więzienia.

Samobójstwo żony oficera.

Z **Krotoszyna** donoszą: Młoda mężatka, Halina Kaszowska, żona podporucznika W. P. popełniła samobójstwo, strzelając do siebie dwukrotnie z rewolweru. Śmierć nastąpiła natychmiast. Powodem tak rozpaczliwego kroku były nieporozumienia małżeńskie.

Zjazd Zw. Niższych Pracowników Pocztowych w Poznaniu

W niedzielę dnia 11. bm. odbędzie się w Poznaniu, V. zjazd delegatów okręgu poznańskiego Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w sali p. Jarockiego, ul. Masztalarska nr. 8 o godz. 10 przed poł.

Koledzy—Technicy!

Absolwenci Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu, chcący należeć do „Stow. absolwentów P. S. Bud. w Poznaniu", zechcą podać swe adresy do sekretarjatu Stowarzyszenia.

Po otrzymaniu adresu sekretarjat wysyła statut i wyczerpujące informacje. Adres sekretarjatu nast.: Józef Czopeńko, Poznań, ul. Chełmońskiego nr. 9.

Trzykrotnie strzeliła do swego męża.

Z **Poznania** donoszą: W Kaliszkowicach niej. Zawadkowa trzykrotnie strzeliła z rewolweru do swego męża, raniąc go niebezpiecznie. Powodem tego zamachu były nieporozumienia małżeńskie. Zawadka był człowiekiem awanturniczym bardzo np. przed 2 miesiącami wbił nóż swemu synowi w brzuch w toku kłótni.

Odznaczeni złotym krzyżem zasługi.

Prezydent Rzeczypospolitej p. Mościcki nadał nast. osobom złoty krzyż zasługi: **Józefowi Dąbrowskiemu**, kierownikowi szkoły powszechnej w Poznaniu, za zasługi na polu szkolnictwa; **dr. T. Eustachewiczowi**, dyrektorowi gimnazjum z Rogoźna, za zasługi na polu pracy oświatowej i wychowawczej; **ks. L. Heykemu**, prefektowi seminarjum nauczycielskiego w Kościerzynie, za zasługi na polu pracy w zakresie regionalizmu pomorskiego; **St. Jagminowi**, profesorowi z Poznania za zasługi w pracy na polu sztuki zdobniczej.

Nakło.

Ze szkoły gospodarczej. Dyrekcja szkoły zawodowej żeńskiej przyjmuje już zapisy kandydatek na rok 1930 31. Szkoła ta prowadzi następujące oddziały: 1) roczny kurs gospodarstwa domowego, . 2) roczny kurs krawiecki, 3) trzyletni kurs krawiecki; po ukończeniu którego otrzymują tytuł czeladnika krawieckiego, a po dwuletniej praktyce i po zdaniu egzaminu w szkole, tytuł mistrza krawieckiego. Opłata wynosi 10 zł miesięcznie i 10 zł taksy administracyjnej raz na pół roku, na kursie dopłacają 15 zł za obiady. Urzędnicy państwowi otrzymują zwrot opłaty szkolnej.

Walki zapaśnicze. Od kilku dni w sali p. Aleksiewicza odbywają się walki zapaśnicze o nagrodę 2000 zł. W walkach bierze udział kilkunastu zapaśników między innemi mistrz średniej wagi M. Zaremba, Sam - Sandi, Sarakhi Kempa, Lubuśko i inni. Pozatem wykonane są bardzo ciekawe produkcje z zakresu ciężkiej atletyki. Po ukończeniu turnieju, zapodamy wyniki.

Kino „Polonja" wyświetla dramat w 10 akt. osnuty na tle wschodnim p. t. „Biały Szeik", ponadto komedja.

Zebranie zarządu cechu kowalskiego odbędzie się w sobotę, dnia 10. bm. w lokalu posiedzeń.

Tow. gimn. „Sokół" urządza w niedzielę, dnia 11. bm. wielką majówkę, w lesie samostrzelskim, na którą zaprasza obywatelstwo m. Nakła i okolicy. Zbiórka na rynku o godz. 13,45. Po powrocie odbędzie się wielka zabawa taneczna w sali Strzelnicy. W razie deszczu odbędzie się tylko zabawa taneczna w Strzelnicy o godz. 19,30.

Damasławek.

Zebranie inwalidów wojennych wdów i sierot nie odbędzie się w niedzielę dnia 11. bm. z powodu zjazdu koła powiatu wągrowieckiego w Wągrowcu.

Buszkowo.

Nowy sołtys. Nareszcie po jednorocznem przesileniu, którego powodem były intrygi partyjno-osobiste, mamy sołtysa. Jest nim wysoce ceniony obywatel p. J. Sierzputowski.

Zabawa „Rodziny Policyjnej". Dnia 22. bm. urządza „Rodzina Policyjna" z Koronowa w sali p. Olejnika swą zabawę. Miejmy nadzieję, że obywatelstwo poprze imprezę naszych dzielnych policjantów.

Rojewo.

Wspaniała uroczystość 3-cio majowa. O godzinie 9,30 rano wyruszył imponujący pochód do kościoła parafjalnego w Płonkowie. Pochód prowadzili pp.: Fr. Zieliński i prezes Tow. Powst. i Woj. Lewandowski. W pochodzie brały udział wszystkie organizacje, dzieci szkolne, banderja, kolarze z zast. komendanta Tow. Powst. i Woj. p. A. Zgodzińskim na czele. Nabożeństwo odprawił ks. prob. Bogacki, który też wygłosił przepiękne kazanie. Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą prowadził p. Fr. Zieliński. Uroczystą akademję zagaił prezes p. Lewandowski, referat o Konstytucji 3-go Maja wygłosił p. Przybylski, deklamacje wygłosiły pp.: Ostrowska, Sędziszówna, Jankowska i Bolenbachówna. Śpiewało Tow. śpiewu „Chopin" pod batutą L. Siemianowskiego. Wszystkie numery programu przyjęte zostały z wielkim aplauzem. W końcu odbyła się wesoła zabawa taneczna na której przygrywała dobra orkiestra p. Skowrońskiego z Inowrocławia.

Baczność, powstańcy! W niedzielę, dnia 11. bm. we własnej strzelnicy odbędzie się strzelanie dla członków Tow. Powst. i Wojaków z nowozakupionych karabinów. Zarząd prosi członków o gremjalny udział. Początek o godzinie 4 po południu.

Trzemeszno.

Wiec Chrześcijańskiej Demokracji. W niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 13 w sali p. Mikulskiego odbędzie się wiec Chrześcijańskiej Demokracji. Przemawiać będzie b. poseł p. Czyrzewski.

Strzelno.

Pożar wybuchł w dniu 3. bm. w lesie pod Cięciskiem. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej udało się pożar ugasić.

Przedstawienie amatorskie. Dnia 11. bm. o godz. 20 w sali p. Piątkowskiego odegra Koło Podofic. Rez. sztukę p. t. „Obrona Częstochowy". Dochód przeznacza się na budowę pomnika Serca Jezusowego. Kostjumy i dekoracje nowe.

Zebranie inwalidów wojennych odbyło się dnia 4. bm. w lokalu p. Podlińskiego, które zagaił prezes Koła p. Hanasz Stanisław. Omawiano m. in. sprawę pożyczek i wyjazdu na uroczystość 10-lecia Zw. Inwalidów w Kruszwicy. Ponowne zebranie z udziałem delegata z Poznania odbędzie się w niedzielę, dnia 18. bm.

Gniezno.

Czy zmiana na stanowisku przewodniczącego Rady Miejskiej? Od pewnego czasu obiegają po mieście pogłoski, jakoby dotychczasowy przewodniczący Rady Miejskiej ks. kan. Styczyński, zamierzał zrezygnować ze swego urzędu i zarazem złożył mandat radziecki. Ile w tem prawdy, narazie niewiadomo.

Repertuar kin. „Apollo": „Niedorostek" świetna komedja z Harold Lloydem. **„Luna":** „Motyl brukowy" dramat z Anną May Dong. **„Polonja":** „Miłość Kozaka" z Johnem Gilbertem.

Walne zebranie Cechu stolarskiego wybrało ponownie na starszego cechu p. J. Zakrzewskiego, wiceprezesa Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy a na członków zarządu p. Silskiego i Jana Zdrojewskiego.

75-lecie zakładu psychjatrycznego w Świeciu.

Dnia 17 bm. Pomorski Krajowy Zakład Psychjatryczny obchodzić będzie uroczystość 75-lecia swego istnienia. Program tego obchodu jest nast.: powitanie gości przez dyrektora Zakładu; o godz. 10-ej uroczysta Msza św. w kościele poklasztornym; odczyt dyrektora w sali zakładowej; zwiedzenie Zakładu. o godz. 13-ej obiad w sali zakładowej; o godz. 15-ej koncert w parku zakładowym i podwieczorek.

Rabunkowy napad bandycki.

Z **Chełmna** donoszą:

Do mieszkania p. Starka wtargnęło 4-ch bandytów z rewolwerami i pod groźbą śmierci przeszukali mieszkanie, a nie znalazłszy pieniędzy, zabrali 30 funtów mięsa, poczem ulotnili się w niewiadomym kierunku. Dochodzenia prowadzi wydział śledczy P. P.

Włamanie do kościoła w Rudaku.

Z **Torunia** donoszą:

W nocy z 3 na 4 bm. włamali się nieznani sprawcy za pomocą otwarcia drzwi podrobionym kluczem, wzgl. wytrychem do zakrystji kościoła ewangelickiego w Rudaku, gdzie po otwarciu przemocą szafki z różnemi rzeczami kościelnemi, zabrali różne rzeczy, resztę zaś porozrzucali na podłodze. Następnie usiłowali wyłamać wmurowaną w ścianę skarbonkę, co im się jednak nie udało.

—o—

Chełmża.

Baczność, członkowie Kat. Stow. Młodzieży Polskiej. W niedzielę, dnia 11. bm. odbędzie się pierwsza tegoroczna wycieczka do Głuchowa. Zbiórka wszystkich członków w Ognisku o godz. 1,45 po poł.

Z urzędu stanu cywilnego w Chełmży za czas od 1 do 30 kwietnia 1930 r. Urodzeń zgłoszono 25 w tem 13 chłopców i 12 dziewcząt. Ślubów zawarto 8. Zmarło 13 osób.

Otwarcie sezonu wioślarskiego. Chełmżyńskie Tow. Wioślarskie w Chełmży urządza uroczyste otwarcie sezonu wioślarskiego, które się odbędzie w niedzielę, dnia 11. bm. z nast. programem: o godz. 9 rano uroczysta msza św. w kościele pokatedralnym, poczem pochód z kościoła przez miasto na przystań, o godz. 14 podniesienie bandery i defilada łodzi, o godz. 20 wieczorek wioślarzy w hotelu Pomorskim. Wstęp na salę za zaproszeniem.

Nieszczęśliwy wypadek samochodowy. W dniu 6. bm. wieczorem samochód osobowy jadący w stronę Bielczyn uderzył o drzewo i został znacznie uszkodzony. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było.

Raid motocyklowy dokoła Wielkopolski i Pomorza.

Poznańska „Unja" zorganizowała ostatnio dwudniowy raid motocyklowy dokoła Wielkopolski i Pomorza. Dystans raidu wynosił 750 klm. Trasa prowadziła z Poznania przez Gniezno, Inowrocław, Toruń, Grudziądz do Bydgoszczy, a następnie przez Ujście-Leszno-Jarocin z powrotem do Poznania. Startowało ogółem 23 zawodników. Bieg ukończyło 13. Wyniki po ostatecznych obliczeniach przedstawiają się następująco: w kategorji A zwyciężył Malik (Unja), zdobywając 90 pkt. W kategorji B pierwsze miejsce zajął Tyrała (Unja) 88 pkt. W następnej kategorji zwycięstwo odniósł Górecki (Unja) 76 p. przed Ziółkowskim (K. M. Bydgoszcz). W kategorji z przyczepkami zwyciężył Mantzel (Union Łódź) 78 pkt.

W klasyfikacji ogólnej nagrodę drużynową zdobył zespół Unji Poznańskiej. (PAT).

Wiece przedwyborcze
Polskiego Bloku Katolickiego listy nr. 25
w niedzielę dnia 11 maja.

Odbędą się:

w **Trzemesznie** w sali p. Mikulskiej, o godz. 1-ej w poł.; przemawiać będą pp. dr. Michałkiewicz i Czyszewski;

w **Mogilnie** w Domu im. Ks. Piotra Wawrzyniaka, o godz. 5, — p. dr. Michałkiewicz i p. Czyszewski;

- w **Ryczywole** sala p. Kaczora o godz. 12-ej, — p. Marciniak.

w **Murowanej Goślinie** sala p. Bajera o godzinie 18, — p. Marciniak;

Tulce pow. średzki, o godz. 12 salka obok kościoła.

Kleszczewo pow. średzki, o godz. 4, przed kościołem.

Zaniemyśl, pow. średzki, o godz. 12, w sali p. Noskowiaka.

Bieg sztafetowy dookoła powiatu wyrzyskiego.

Okręg VIII. Żw. Tow. Gim. „Sokół" Dzieln. Pomorskiej z siedzibą w Nakle urządził w dn. 3 maja br. pieszy bieg sztafetowy dookoła powiatu wyrzyskiego.

Bieg rozpoczął się w Nakle o godz. 2-ej rano w kierunku północnym: Mroczy, Więcborka, Runowa, Łobżenicy, Wysoki, Grabionny, a o godz. 3,25 w kierunku zachodnim: Anielin, Samostrzela, Osieka, Krostkowa, Białośliwia, Miasteczka, złączając się w Grabionnie i kończył się w Wyrzysku o godz. 8,30 rano przed Starostwem.

Trasa biegu wynosiła 155 km. Do biegu stawało 155 biegaczy z podziałem każdego na 1000 m. Dalej brało udział 7 rezerwowych biegaczy, 47 kontrolerów, 5 sanitarjuszy, 2 komisje, 8 obserwatorów i dostateczna ilość środków lokomocyj.

Sztafeta wypadła bardzo dobrze i osiągnęła swój cel, przybywając do mety nawet 3 min. wcześniej. Prezes Okręgu VIII. dh. Stefan Malczewski w krótkich słowach przemówił do p. starosty Wnyka, wręczając mu upominek.

Przez urządzenie tak wielkiej imprezy Przewodnictwo Okręgu wykazało wysoki poziom sprawności fizycznej „Sokoła".

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 9. bm. włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dnia 9. bm. o godz. 20,15 wystąpią gościnnie jedyny raz artyści Teatru Narodowego i Polskiego w Warszawie z „Warszawską szopką polityczną 1930 r.": napisaną przez Marjana Hemara, Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego i Juljana Tuwimą.

„Kopciuszek" z Ninką Willińską.

W Teatrze Miejskim w sobotę, dnia 10. bm. o godz. 16,15 zjeżdża na jeden występ pierwszy w Warszawie teatr dla dzieci, który w ciągu sezonu obecnego w stolicy zdobył rekordowe powodzenie wśród sfer rodzicielskich i pedagogicznych.

W sobotę, dnia 10 bm. o godz. 20,15 premjera jednego z największych arcydzieł polskiej komedji, nieśmiertelnej 4-aktowej **„Zemsty"** Al. br. Fredry, która ukaże się w inscenizacji i reżyserji p. Edwarda Szupelak-Glińskiego, który gra zarazem rolę Cześnika.

Osobiste. Pan Kazimierz Junk, dyrektor oddziału toruńskiego Banku Polskiego rozpoczął w dniach ostatnich urlop wypoczynkowy. W czynnościach służbowych zastępuje go wicedyrektor p. Haske.

Kto na ochotnika do marynarki wojennej. Ostateczny termin przyjmowania ochotników do marynarki wojennej upływa z dniem 15 bm. Zgłoszenia przyjmuje komenda Szkoły Podchorążych Marynarki w Toruniu. Wymagany jest wiek: nieprzekroczenia w dniu 1 lutego b. roku 19 lat i 6 miesięcy.

Najechany przez samochód. Dnia 6. bm. został najechany przez samochód Krepton Józef zam. przy ul. Przy Rzeźni nr. 35, który odniósł okaleczenia lewego łokcia.

Zaginęła. Dnia 6. bm. sierżant Zwoliński Franciszek, zam. przy ul. Szosa Chełmińska 66, zgłosił, że służąca jego Władysława Powierska wyszła dnia 3. bm. o godz. 19,30 rzekomo do kina i dotychczas nie powróciła.

Festyn wiosenny. Dnia 11. bm. odbędzie się o godz. 16 w Zieleńcu wielki festyn wiosenny, połączony z zabawą taneczną i z innemi niespodziankami. Koncertować będzie orkiestra pod batutą kap. p. Wiśniewskiego.

Bal. W sobotę, dnia 10. bm. sekcja Tow. Rodziny Wojskowej urządza w salach Kasyna Garnizonowego bal perkaliku polskiego. Uprasza się panie o przybycie na bal w toaletach perkalikowych. Bal zapowiada się świetnie.

Kino „Mars" wyświetla dramat p. t. „Kobieta na torturach". Ponadto doborowy nadprogram.

Wystawa obrazów zapowiada się bardzo interesująco. Już nadeszły prace art. mal. Zofji Dzierzyńskiej - Rosińskiej, Hannyłkiewicza, Jackowskiego, Mrozińskiego, Popińskiego, Sambickiego, Serwina, Walkowskiego, Wronieckiego i Jana Wysockiego. Otwarcie wystawy nastąpi w bież. tygodniu.

Komisja do badania pojazdów mechanicznych, wyznaczona na dzień 14 i 21 bm. w Toruniu, została odwołana i w dniach powyższych urzędować nie będzie. Komisja powyższa urzędować będzie w Toruniu w dniu 17 bm.

Połączenie telefoniczne z Wiedniem. Jak się dowiadujemy, w dniach ostatnich wprowadzone zostało połączenie telefoniczne Torunia z Wiedniem, oraz do wielu innych miejscowości w Austrji. Opłata za 3-minutową rozmowę wynosi: do Wiednia 9,90 zł, do innych miejscowości 11,52 zł.

Za uduszenie własnego dziecka trzy lata więzienia. Dnia 5. bm. odbyła się w sądzie okręgowym w Toruniu rozprawa karna, pod przewodnictwem sędziego dr. Stachowskiego. Służąca Teresa Sobczakówna oskarżona była o uduszenie własnego dziecka. Sobczakówna w lutym bież. roku powiła dziecko, które następnie owinęła szalem i wyniosła do piwnicy, gdzie też zwłoki dziecka znaleziono. Oskarżona do winy się przyznała. Uczyniła to, jak zeznaje, w obawie utraty posady. Sąd uwzględniając okoliczności łagodzące skazał ją na 3 lata ciężkiego więzienia.

Z działalności Czerwonego Krzyża okręgu toruńskiego.

Z Torunia donoszą: Obrady Czerwonego Krzyża, okręgu toruńskiego zagaił prezes zarządu okręgowego dr. Schaad, przewodniczył zaś dr. Krysiński. W miejsce ustępujących w myśl regulaminu 6-ciu członków komitetu wybrano nast. pp.: starostę krajowego p. Łąckiego, dr. Zapałowską, kuratora Szwemina, wicewojewodzinę Seidlitzową, ks. dziek. Sienkiewicza i starostę grodzkiego Staniszewskiego.

Prezes okr. dr. Schaad przedstawił wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu Czerwonego Krzyża. W roku sprawozdawczym przeprowadzono przedewszystkiem rozdział agend okręgu od oddziału, co nie było rzeczą łatwą. Rozwiązano pomyślnie kwestję pomieszczenia biur. Dzięki pełnemu zrozumieniu roli i zadań P. C. K. generała p. Pasławskiego dowódcy Korp. nr. VIII. otrzymano od niego lokal bezpłatnie. Zarząd urządził w r. ub. kurs dla podinstruktorów ratownictwa i wyszkolił 11 słuchaczy z różnych powiatów Pomorza, Postarano się również o wyszkolenie inspektora ratownictwa i wydelegowano w tym celu do Warszawy na odpowiedni kurs kierownika kancelarji ppłk. Kędzierskiego.

W roku ub. zajął się zarząd skompletowaniem inwentarza tak pokazowego jak i sanitarnego i nabył obok kompletu ekwipunku drużyn ratowniczych, komplet urządzenia stacji sanitarno-odżywczej, komplet dwukołówek dla okręgu pomorskiego oraz dwa samochody sanitarne.

Zarząd wywiązał się ze swego zadania w miarę sił i środków materjalnych dobrze, przygotował całą maszynę, której dalsze prowadzenie będzie zależnie od społeczeństwa. Jak dotąd nie udało się zarządowi wzbudzić koniecznego zainteresowania szerszych warstw społecznych zadaniami P. C. K., a nawet musiało się zanotować w tej akcji pewne straty, bo na 21 placówek, cztery zwinęły swoją działalność. Słabe było przedewszystkiem w roku ub. poparcie akcji P. C. K. przez władze państwowe i samorządowe, mimo, że zwłaszcza w interesie tych ostatnich leży rozwój działalności P. C. K. w kierunku wskazówek nowego statutu w § 1 b zawartych.

Składając wreszcie ten ciężki urząd prezesa zarządu, wyraził dr. Szaad szczere podziękowanie poszczególnym członkom zarządu.

Po sprawozdaniu prezesa zarządu przedstawiła skarbniczka p. Nieczuja-Ihnatowiczowa sprawozdanie kasowe. Komisja rewizyjna wniosła o udzielenie zarządowi absolutorjum.

Nad obydwu sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja. Szereg trafnych uwag wygłosił dr. Kolanowski, jeden z najstarszych szermierzy idei P. C. K., podając kilka projektów, zmierzających do większego zainteresowania społeczeństwa zadaniami P. C. K. Zarządowi udzielono w rezultacie absolutorjum, a prezesowi dr. Szaadowi wyrażono specjalne uznanie za owocną i gorliwą pracę na stanowisku prezesa.

Wiceprezes inż. Kołek przedstawił program prac i związany z tem budżet wydatków na r. 1930. Budżet zamknięto, mimo najdalej posuniętych oszczędności, niedoborem w kwocie 12134,77 zł. Poza programem działalności zarządu okr. przedłożył zarząd okr. całokształt akcji P. C. K. na Pomorzu, ujmując programy poszczególnych oddziałów, w jeden ogólny plan. Po krótkiej dyskusji program zarządu zatwierdzono.

Po walnem zebraniu odbyło się posiedzenie Komitetu okręgowego, świeżo skompletowanego. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru prezesa Komitetu, po zmarłym długoletnim prezesie dr. Wybickim.

Prezesem Komitetu obrano dr. Alberta Szaada, dotychczasowego prezesa zarządu okr., sekretarzem zaś ks. dziekana Sienkiewicza.

Na prezesa zarządu okręgowego powołano jednogłośnie dotychczasowego wiceprezesa inż. Jana Kołka.

Skład zarządu uzupełniono wyborem na członków pp.: prezydentową Boltową i dr. Pikora.

Wobec czego skład Komitetu okręgowego P. C. K. przedstawia się nast.: prezes dr. Szaad Albert, wiceprezes wicewojewodzina Seidlitzowa Hanna, sekretarz ks. dziekan Sienkiewicz Jerzy, członkowie: Antczak Antoni, dr. Bogocz Dominik, dyr. Dutkowski Józef, dyr. Gordon Maksymiljan, płk-wa Nieczuja-Ihnatowiczowa Irena, radca Janowski Tadeusz, inż. Kołek Jan, ks. dziekan Kozłowski, dr. Krysiński Andrzej, Łabudziński Jan, dr-wa Steinbornowa Halina, starosta krajowy Łącki Wincenty, dr-wa Zapałowska Halina, kurator Szwemin Jan, starosta grodzki Staniszewski Władysław.

Skład zarządu okręgowego P. C. K.: prezes inż. Jan Kołek, wiceprezes dr-wa Steinbornowa Halina, wiceprezes dyr. Dutkowski Józef, sekretarz ks. dziekan Sienkiewicz Jerzy, skarbnik płk-wa Nieczuja-Ihnatowiczowa Irena, członkowie: prezydentowa Boltowa Halina, dr. Pikora Bolesław, dyr. Gordon Maksymiljan, dr-wą Zapałowska Halina.

Tczew.

Zmiana dowódcy garnizonu. Major Audziński z Łowicza został mianowany dowódcą II. bataljonu strzelców w Tczewie. Pułk. Michalski, który przyszedł z II-gim bataljonem strzelców do Tczewa, jako pierwszy dowódca tut. garnizonu, został przeniesiony jako zastępca dowódcy pułku do 5 pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu.

Debjut straży pożarnej z Rajków. Rajkowska Ochotnicza Straż Pożarna wzięła udział przy gaszeniu pożaru w Gręblinie, sąsiadującem z Rajkowami (pow. tczewski). Przed niedawnym czasem założona Straż Pożarna rozporządza już pięknym inwentarzem pożarniczym. Spaliła się stodoła i dwa stogi.

Czyn godny uznania. W wielką sobotę przed świętami wielkanocnemi panie z Tow. św. Wincentego a Paulo roznosiły osobiście z siostrą Leokadją dary 120 najuboższym i starcom m. Tczewa. Fundusze nie wystarczyły, aby więcej osób można było obdarzyć.

Ważne zebranie „Sokoła". W niedzielę, dnia 11. bm. odbędzie się w szkole o godz. 16 zebranie członków Tow. gimnastycznego „Sokół" w pobliskim Dalwinie (pow. tczewski). Sprawy bardzo ważne. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Przedwczesny alarm straży ogniowej. W środę, dnia 7. bm. o godz. 1 w nocy zawezwano straż ogniową do pożaru. Okazało się, że w domu przy ul. Sambora nr. 3, gdzie mieści się firma „Autowar", zapaliło się siedzenie z samochodu ciężarowego. Ogień ugaszono przed przybyciem straży. Straty prawie żadne.

Klub sportowy „Wisła" zwołał swoich członków w ub. środę na zebranie, na którem wydano członkom nowe legitymacje. Obrady prowadził prezes p. Rydlewski. Skarbnikiem towarzystwa wybrano p. Połoma.

Starogard.

Święto druhen i zlot młodzieży. Stow. Młodzieży żeńskiej obchodzić będzie dnia 11. bm. w niedzielę, święto druhen, zarazem odbędzie się w dniu tym złot młodzieży katolickiej z całego okręgu starogardzkiego.

Ciekawy mecz piłki nożnej. W ub. niedzielę odbył się na stadjonie ciekawy mecz między drużyną Brdą z Bydgoszczy i Starogardzkim Klubem Sportowym. Wynik meczu: 2:1 na korzyść Brdy. Obie drużyny uchodzą za jedne z lepszych na Pomorzu.

Otwarcie sezonu kolarskiego. W dniu 3. bm. Tow. Cyklistów „Orzeł" urządziło otwarcie sezonu kolarskiego. Liczne grono miłośników sportu kolarskiego przybyło do Ogródka Obywatelskiego, skąd startowali zawodnicy. Trasa wynosiła 30 klm. Na 11 zawodników 9 przybyło do mety w bardzo dobrej formie. Wynik biegu był nast.: Drążkowski 55 min. 56 sek., Florjan Fryderyk, Kops, Kałdukski Jan. Rozdanie pięknych nagród nastąpiło podczas zabawy kolarskiej w pięknie przybranych salach Ogródka Obywatelskiego.

Powiatowe walne zebranie P. T. R. Sekretarjat powiatowego P. T. R. w Starogardzie komunikuje, że dnia 30. bm. odbędzie się powiatowe walne zebranie w Starogardzie w lokalu p. Wojcieszaka: o godz. 10 rano odbędzie się konferencja zarządu Pow. P. T. R. z prezesami Kółek Rolniczych, celem ustalenia kandydatów do zarządu powiatowego P. T. R., o godz. 10,30: zebranie wyborcze prezesów i delegatów Kółek Rolniczych dla dokonania wyboru zarządu powiatowego, o godz. 11,30: walne zebranie powiatowego P. T. R.

GRZYWNO. Święto 3 Maja obchodzono tu bardzo uroczyście. Rano zebrały się wszystkie organizacje i w pochodzie wyruszono do kościoła. Po uroczystej mszy św., odprawionej przez ks. prob. Żuławskiego, ruszył pochód na boisko szkolne i tam rozwiązał się. Tymczasem odbyła się uroczystość dla dzieci. O godz. 7 wieczorem odbyła się w oberży p. Wernera wieczornica i zabawa taneczna.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Sawan, Malicka, Mierzejewski, oto sympatyczni artyści stolicy, którzy wystąpią w piątek, dn. 9 bm. w komedji Lenca „Trio". Występ ten ma zapewnione powodzenie, bo któż nie zna tych artystów ze sceny lub ekranu. Pozostałe bilety nabywać można jeszcze w dziennej kasie.

W sobotę „Baron Cygański" ujrzy światło kinkietów poraz pierwszy. Będzie to zarazem przedstawienie jubileuszowe 35-letniej pracy scenicznej Jana Zakrzewskiego. Resztę biletów nabywać można w dziennej kasie teatru.

„Dzień harcerza" odbędzie się dnia 11. bm. z nast. programem: o godz. 8 msza św. w kościele garnizonowym, o godz. 9 przegląd drużyn harcerskich, o godz. 10,30 złożenie wieńca na płycie nieznanego żołnierza, o godz. 3 po poł. gry i zabawy harcerskie nad Wisłą, o godz. 7 wieczorem u stóp Krzyża koło magistratu nad Wisłą przedstawienie 3-go aktu „Powrót Odysa" Wyspiańskiego. Rolę Odysa odtworzy artysta scen polskich p. Antoni Piekarski; w przedstawieniu biorą udział chóry harcerskie. Cały dochód przeznacza się na harcerskie obozu letnie.

Poranek uczniowski szkół średnich. Jak już donosiliśmy, niezwykle uroczyście wypadł w bież. roku w dniu 3 maja poranek uczniowski, obchodzony wspólnie przez młodzież szkół średnich w sali „Tivoli". Na program uroczystości złożyły się produkcje wokalno-muzyczne, deklamacje, przemówienia, żywy obraz, a nawet produkcje taneczne. Śpiew połączonych chórów i zespołów symfonicznych pokazały, jak dalece nasza młodzież jest utalentowana i jak dużo może zdziałać, gdy ma nad sobą fachowe i chętne kierownictwo. Szczególnie miłą niespodzianką były tańce narodowe w kostjumach krakowskich, wykonane przez ucz. gimn. żeńskie wespół z ucz. gimn. męskich. Umiejętne wykonanie i temperament porywały widzów, a oklaskom nie było końca. Atrakcje te odbywały się na pięknie i pomysłowo udekorowanej scenie. Prócz młodzieży na sali można było zauważyć i gości ze sfer przeważnie nauczycielskich, jak dyr. Hercberga, dyr. Zassowskiego i wielu innych. Na uznanie zasługuje także praca i pomoc młodzieży w urządzeniu uroczystości ze strony kierownictwa szkół średnich i nauczycielstwa. Podnieść należy zasługi przełoż. gimn. żeńskiego p. Lipskiej oraz dyr. p. Puppla i Karnera, jak również p. prof. Kunachowiczówny, prof. Dąbrowskiego i prof. art. mal. W. Krystosz.

Teatr żołnierski w Grudziądzu wystawił w ub. niedzielę i poniedziałek, przy przepełnionej sali, wodewil K. Krumłowskiego „Królowa przedmieścia". Sztukę wystawiono starannie, w pięknych, oryginalnych kostjumach. Z amatorów wybił się na pierwsze miejsce „Antek", dalej mimo drobnej, epizodycznej roli, drugie zajęła „Modełka", zyskując swym śpiewem i naturalną urwisowską kreacją frenetyczne oklaski. Żydówka była znakomita w grze, jak i charakteryzacji i ubiorze. Majcherek oddał typ radcy ministerjalnego w IV. stopniu służbowym. Gdyby feldwebel zrzucił mundur estońskiego huzara i ucharakteryzował się stosownie do typu, który przedstawia, byłby bez zarzutu. Maciejowa, znakomita. Mańka przewyższa wprawdzie wdziękiem wszystkie miss europejskie, winna jednak poza temi danemi na „królową" wlać więcej życia w swą rolę. Goldfisz i balet tańczyli wspaniale. Całość wypadła bardzo dobrze.

Przed uroczystościami wioślarskiemi. Jak się dowiadujemy, nadeszła już do Grudziądza zakupiona przez tut. policyjny klub sportowy łódź wioślarska, którą umieszczono narazie w przystani Tow. „Wisły". Poświęcenie łodzi odbędzie się dnia 11. bm. w dzień uroczystego otwarcia obecnego sezonu Tow. „Wisła". Nowozakupiona łódź będzie ochrzczona imieniem „Witalis", a to z okazji imienin komendanta wojewódzkiego p. insp. Olszańskiego. Zaznaczyć wypada, że tut. Klub policyjny jest jedynym klubem na Pomorzu, który posiada własną łódź sportową. Na poświęcenie łodzi prócz wielu zaproszonych gości, przybędzie również wojewoda pomorski p. Lamot.

Wiadomości z Gdyni.

Delegacja przemysłowców czechosłowackich w Gdyni.

Delegacja kół handlowych i przemysłowych z Czechosłowacji, która zwiedziła Targi Poznańskie, udała się do Gdyni celem zwiedzenia budowy portu. Na czele delegacji stoi dyrektor Titera oraz sen. Votruba. Goście wykazali wielkie zainteresowanie postępem rozwoju Gdyni, zwiedzili chłodnię, port, suszarnię ryżu i t. d. Wycieczkę oprowadzał i udzielał wyjaśnień naczelnik wydziału portowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Łęgowski.

Ludność Gdyni powiększa się.

W porównaniu do maja stan ludności miasta Gdyni w kwietniu znacznie się powiększył. Urzędowy wykaz statystyczny per 31 marca wykazuje 33.433 osób, do dnia 30 kwietnia liczba ta wzrosła o 1.022 osoby czyli w dniu tym ilość mieszkańców wynosiła 34.455 osób. Zasadniczo w kwietniu przybyło do Gdyni 1.408 osób, ubyło 386 osób. Najwięcej przybyło nowych mieszkańców z Pomorza 785, następnie z Poznańskiego 249, z b. zab. ros. 230, z Małopolski 78, z Kresów 22, ze Śląska 16, z Gdańska 24, z Niemiec 5, z Francji i Anglji po 1. Odmeldowało się na Pomorze 190, do Poznańskiego 77, do b. Kongresówki 74, do Małopolski 11, na Kresy 12, na Śląsk 6, do Gdańska 15, do Francji 1 osoba.

Otwarcie chłodni portowej w Gdyni.

W najbliższych dniach nastąpi całkowite uruchomienie Chłodni Portowej w Gdyni. Wzmiankowana chłodnia, mogąca pomieścić około 700 wagonów towarów, jest wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia techniczne i zalicza się do największych tego rodzaju przedsiębiorstw w Europie.

Zadaniem chłodni jest przy cenach specjalnie niskich (za składanie przewiduje się zasadniczo przeciętnie zł 15 od metra kwadratowego miesięcznie, zaś na wyładowanie towaru z wagonu do chłodni i załadowanie na statek około zł 7 od tony), ułatwić eksport z Polski szybko psujących się towarów, jako to: mięsa, masła, bitego drobiu i jaj. Każdy interesujący się tem urządzeniem i chcący je widzieć, będzie mógł na miejscu w Gdyni poza ogólnem zapoznaniem się z Chłodnią, otrzymać od zarządu chłodni wszelkie potrzebne wyjaśnienia.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 9 maja 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Grzegorza, Hioba.
Jutro: Antonina, Izydora.
Wschód słońca: godz. 4,17.
Zachód słońca: godz. 19,37.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnią 5 b. m. do poniedziałku 12 b. m. pełnią dyżur:

1) **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska;
2) **Apteka Kużaja,** ul. Długa 57, tel. 300.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa prac malarskich i grawiur prof. Karola Mondrala.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek o 7½ po raz ostatni w sezonie genjalna sztuka Sherriffa **„Kres wędrówki".** A zatem kto żądny jest silnych wrażeń, niech nie omieszka skorzystać z ostatniej okazji zobaczenia tej najgłośniejszej nowości teatralnej w świetnem wykonaniu naszego zespołu dramatycznego.

Jutro premjera operetki Lehara **„Hrabia Luxemburg".** Prześliczne melodje, tańce, humor i jeszcze raz humor to największe zalety tej wiecznie świeżej operetki. Staranne i doświadczone przygotowanie reżyserskie Józefowicza, muzyczne kapelm. Kowalika, układy taneczne Morawskiego oraz dekoracje Krassowskiego dają nam pełną rękojmię, że wieczór jutrzejszy zaliczymy do najmilszych.

W sobotę po południu o godz. 5-ej bajka Remusa p. t. **„Staś lotnikiem"** po cenach najniższych od 20 gr do 1,80 zł.

—o—

Mydlenie oczu i sypanie piasku zdaje się być specjalnością wszystkich wielkorządców państwowych. Jesteśmy znowu świadkami zjawiska, któreby serdecznie śmieszyło, gdyby nie kryło w sobie tyle bolesnego tragizmu.

W grudniu ub. roku na tem miejscu przypominaliśmy rządowi, że czas najwyższy zorganizować akcję budowlaną, bo nie pora na gadanie i projektowanie, gdy słońce grzeje i tysiące bezrobotnych wyciąga ręce po pracę. Akcję budowlaną poprzedzić muszą obszerne przygotowania. Trzeba obmyślić plan, przygotować kosztorysy, zamówić materjały, zdobyć środki. Odpowiednią do tego porą są zimowe miesiące. Gdy tylko mrozy zelżą, powinna już kielnia przyjść do głosu.

Rząd to wszystko zbagatelizował. Nie uczynił nic, aby na wiosnę budownictwo uruchomić. Gorzej nawet. Ubezpieczalniom i tem podobnym instytucjom finansowym zabronił udzielania pożyczek hipotecznych, co było zawsze potężnym czynnikiem rozbudowy, nakazując gromadzić kapitały — w bankach rządowych.

A sprawa odbudowy miast i wsi spała błogo w biurkach i mózgach panów referentów. Teraz dopiero, w maju, przyszło opamiętanie, że z tym palącym fantem należy coś zrobić. Więc zwołano w zeszłym tygodniu jakąś wielką komisję budowlaną, która ma tę akcję „obmyślić, uzgodnić i zaprojektować".

Teraz — w maju!

To są kpiny ze społeczeństwa. Jeśli zestawi się grozę tego zjawiska, jakiem jest brak mieszkań, z nibyto akcją rządu, to okaże się cały jaskrawy kontrast między klęską a poczynaniami zapobiegawczemi sfer rządowych. Katastrofa mieszkaniowa stała się ropiącą raną, grozi już gangreną, a Warszawa z olimpijskim spokojem zasiada do uchwalania tez o charakterze raczej teoretycznym i przygotowawczym, niż praktycznym, których realizacja w dodatku dość dawno zdyskredytowaną została przez anormalne warunki gospodarcze.

A pozatem są to wszystko rzeczy spóźnione. Co przez całą zimę robił Komitet Ekonomiczny, utworzony przy Radzie Ministrów? Widocznie bał się dotknąć problemu, który przerasta jego rozum i siły. A gdy sezon budowlany się zaczął, gdy koniecznie należało okazać aktywność i aktualność, zwołuje się komitety i komisje na bezpłodną gadaninę.

Tak się u nas dzieje od lat dziesięciu. Rząd czeka widocznie, aż wrzód dojrzeje i sam pęknie. Zdaje się nie wiedzieć, że taka metoda na ciele zbiorowem społeczeństwa nie da się stosować bez katastrofalnych następstw.

—o—

„Dziennik" rozmawia z Malicką i Sawanem.

Państwo Sawanowie, urocza pani Marysia i jej mąż, bożyszcze kinomanek, p. Zbyszko przyjmują nas serdecznie, jak dawnych znajomych. Rozmowa toczy się stylem telegraficznym, bo podczas przerwy.

— Jak się Państwo czujecie w Wielkopolsce?

— Bardzo dobrze. Szczególnie w Poznaniu, Bydgoszczy i Toruniu. Także w Gdańsku przyjęto nas entuzjastycznie. Wracamy z Włoch, własnym samochodem. Skoro skończy się kontrakt z naszym impresarjo, wyjeżdżamy znowu zagranicę. Przedtem gramy wspólnie w trzech filmach.

Na zapytanie, co wpłynęło na wybór sztuki nieznanego w Polsce autora, sławna nasza interlokutorka oznajmia, że mała ilość ról, brak skomplikowanych dekoracyj, oraz.....

— Rola Lalusi Łaskawej Pani więcej może leży, niż bohaterki „Świtu, dnia i nocy".

Rozlega się dzwonek. Czas się żegnać. Czynimy to niechętnie, bo pp. Sawanowie są w życiu jeszcze daleko sympatyczniejsi, niż na scenie!...

Dr. P.

— **Koncert-bal Bydgoskiego Klubu Bałałajkowego.** W sobotę, dnia 10 maja urządza Bydgoski Klub Bałałajkowy w salach Strzelnicy swój koncert-bal. W koncercie udział biorą: śpiewaczka p. W. Cholewo-Czekierska i pianista K. Kulecki.

Wiosenne konkursy hippiczne w Bydgoszczy.

W dniach 10 i 11 bm. odbędą się w Bydgoszczy niezwykle ciekawe konkursy hippiczne, urządzone staraniem bydgoskiego Klubu Jazdy Konnej. Konkursy te trwać będą dwa dni. Odpowiedni teren przygotowano przy ul. Królowej Jadwigi. Początek konkursów o godz. 15-ej.

Należy zaznaczyć, iż w konkursie tym wezmą udział najlepsi jeźdźcy nasi wojskowi i cywilni. Przewidziany jest również konkurs Przysp. Wojsk. m. in. Sokoła Konnego o nagrody. Również wydawnictwo „Dziennika Bydg." ofiarowało odpowiednią nagrodę dla zwycięskiego jeźdźca.

Dzień I.

W sobotę dn. 10 bm. Początek godz. 15-ta. Konkurs otwarcia. Nagrody honorowe wartości 500 zł. Rozgrywka na 6-ciu przeszkodach. I. nagr. wart. 200 zł, II. 150 zł, III. 100 zł, IV. 50 zł.

Konkurs Przysp. Wojskowego. 3 nagrody honorowe wartości 200 zł, ofiarowane przez Miejski Urząd W. F. 10—12 przeszkód 1 mtr. wysok. i 2,50 szerokości. Rozgrywka na 5-ciu przeszkodach.

Konkurs otwarty. Nagrody honorowe wartości 1000 zł ofiarowane przez Wielkopolskie Tow. Wyścigów Konnych. 14—16 przeszkód ok. 1,20 mtr. wysokości i 3,50 szerokości. Rozgrywka na 7-miu przeszkodach. I. nagr. wart. 350 zł, II. 200 zł, III. 150 zł, IV. 100 zł, V. 100 zł, VI. 50 zł, VII. 50 zł.

Dzień II.

Niedziela dn. 11 bm. Początek godz. 15-ta. Konkurs zespołowy. Nagroda honorowa wart. 300 zł ofiarowana przez „Dziennik Bydgoski". Po 3-ch jeźdźców tego samego pułku. Dowolna ilość zespołów. Rozgrywka na 6-ciu przeszkodach. Zdobyta nagroda przechodzi na własność pułku.

Konkurs pocieszenia. Nagrody honorowe wart. 700 zł. 12—14 przeszkód ok. 1,10 mtr. wysokości i 3 mtr. szerokości. Rozgrywka na 6-ciu przeszkodach. I. nagr. wart. 200 zł, II. 150 zł, III. 100 zł, IV. 100 zł, V. 100 zł, VI. 50 zł.

Obchód Konstytucji 3 Maja na Bielawkach.

Staraniem wydziału zrzeszonych tow. bielawskich, obchodzono w ub. sobotę na sali p. Ferenca zapełnionej po brzegi publicznością, przeważnie młodzieżą, bardzo uroczyście i w poważnym nastroju, okazując tem swoje poczucie patrjotyczne 139 rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Uroczystość zagaił prezes wydziału p. Grajnert, witając równocześnie w serdecznych słowach zebrane obywatelstwo, a szczególnie ks. Gieszczykiewicza, p. kpt. Kulwiecia, kierownika szkoły powszechnej p. Wróża i Sowińskiego. Po kilku słowach, wskazując na ważność i znaczenie Konstytucji 3 Maja, poprosił p. prezes obecnych dla uczczenia o powstanie z miejsc.

Następnie Tow. Śpiewu „Odrodzenie" pod batutą p. St. Masłowskiego odśpiewało kilka stosownych i bardzo starannie opracowanych pieśni. Potem wystąpił, znany ze swego poświęcenia społeczno działacz, p. kpt. Kulwieć z okolicznościowym referatem, który w swych dobitnych i jasnych, przejmujących serca słowach, wywarł jak największe wrażenie na obecnych, za co obdarzono go długotrwałemi oklaskami. Również pewną część uroczystości urozmaiciły dzieci szkoły powsz., które pod batutą nauczyciela p. Glapińskiego odśpiewali cały szereg pieśni, za co się należy im, a szczególnie p. kierow. Wróża i p. Glapińskiemu serdeczne podziękowanie.

Na zakończenie Sokół Bielawski wykonał kilka pięknych żywych obrazów, poczem odśpiewano „Boże coś Polskę".

— **25-lecie przedsiębiorstwa rzeźbiarsko-kamieniarskiego p. Joba.** W dniu 9 maja odbędzie się uroczystość 25-lecia znanej w Bydgoszczy firmy rzeźbiarsko-kamieniarskiej p. Joba przy ul. Dworcowej 48 i Rejtana 7. Przedsiębiorstwo to założone zostało w r. 1905. Po dzień dzisiejszy właścicielem tego renomowanego zakładu kamieniarsko-rzeźbiarskiego jest p. Jakób Job, któremu w dalszej pracy życzymy jak największego powodzenia.

— **Tow. Powst. i Wojaków Bielawy - Skrzetusko** urządza w sobotę, dnia 10. bm. wiosenno-majową zabawę taneczną z różnemi niespodziankami, w salach p. Wicherta „Stara Bydgoszcz". Początek o godz. 19, koniec?? Czysty dochód przeznacza się na bibljotekę. Szan. sympatyków tegoż sportu uprzejmie prósimy o poparcie tak ważnego celu.

Ze zjazdu przedstawicieli oddziałów Związku Pracowników Kupieckich.

Zjazd przedstawicieli oddziałów Związku Pracowników Kupieckich, jedynej organizacji zawodowej w zachodniej Polsce skupiającej w swych szeregach pracowników umysłowych zatrudnionych w handlu, przemyśle i biurowości, odbył się w dniach 3 i 4 maja w Poznaniu. Otwarcie zjazdu poprzedziła uroczysta msza święta, poczem o godz. 11 w sali Rady Miejskiej otworzył zjazd prezes Związku Pracowników Kupieckich p. Stanisław Cofta, witając przedstawicieli kupiectwa w osobach pp. Bolesława Kasprowicza z Gniezna, Kulińskiego i Ziętaka z Poznania, przedstawicieli prasy i przybyłych na zjazd delegatów. Ze sprawozdań zarządu Związku wynika, że Związek na terenie województw poznańskiego i pomorskiego skupia w 28 oddziałach 3500 członków i wydaje własny organ p. n. „Pracownik Kupiecki". Przy każdym oddziale Związku istnieje sekcja uczni kupieckich.

Kasa wsparcia na wypadek braku pracy wypłaciła bezrobotnym członkom w roku sprawozdawczym 2715 zł. Również kasa pośmiertna wypłaciła za 5 wypadków śmierci 1500 zł. Przy Związku istnieje biuro pośrednictwa posad i dział obrony prawnej. Kilku członków korzystało z funduszu pomocy doraźnej. Ogólna sytuacja organizacyjna Związku w roku sprawozdawczym uległa pewnej poprawie tak, że Związek swój 11 rok istnienia rozpoczyna z nadzieją dobrej przyszłości. Sprawozdania zarządu wywołały ożywioną dyskusję, poczem udzielono zarządowi pokwitowania.

W drugim dniu obrad uchwalono budżet na rok bieżący w kwocie 25.000 zł. Zostały wygłoszone referaty w sprawie uczni kupieckich, ubezpieczeń społecznych, ustawodawstwa socjalnego, ogólno-organizacyjnej oraz położenia materjalnego warstwy pracowniczej. Po uchwaleniu odpowiednich rezolucyj, które zostaną przesłane odnośnym ministerstwom i władzom, zamknął przewodniczący p. Trzeciak z Gdyni zjazd. Wybór komisji regulaminowo-statutowej oraz uchwalenie nowego statutu i regulaminów odłożono do nadzwyczajnego zjazdu, który odbędzie się w październiku w Inowrocławiu. Oddział bydgoski Związku Pracowników Kupieckich reprezentowali pp.: Bolesław Romański, Kazimierz Karów i Mieczysław Gościński.

— **Podprokuratorem Sądu Okręgowego w Gnieźnie** mianowany został p. Kazimierz Kotecki.

— **Apel do pań!** Szanowne, miłe i piękne panie! Nie wątpię o tem, że każda z Was ożywiona jest prawdziwą miłością dla naszej kochanej Ojczyzny i że pragniecie czynem popierać to uczucie, zwracamy się niniejszem z gorącym apelem: **„Kupujcie materjały krajowego wyrobu i na dancingu perkalikowym urządzanym przez Klub Pań w sali Klubu Techników,** Nowy Rynek 11, w d. 17 maja, ukażcie się wszystkie w gustownych i tanich sukniach prawdziwie polskich!" — Zrzeszajmy się w popieraniu naszych wyrobów, a przemysł polski zyska na tem wiele, a przez to i cały nasz naród.

— **Podziękowanie.** Koło Organizacji Kobiet do Obrony Kraju wyraża niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania zabawy p. t. „Wieczór kwitnącej wiśni" w dniu 26 kwietnia br., a w szczególności pp. gen. Thommée, wiceprezydentowi miasta d-rowi Chmielarskiemu, pułkownikowi Powieże, dowódcy 62 p. p., mjr. Schmidtowi, dyr. Güntzlowi oraz Dymkowskie mu, właśc. składu porcelany.

— **Ostre strzelanie.** W dniach 13 i 15 bm. Szkoła Podchorążych dla Podoficerów przeprowadzać będzie na strzelnicy bojowej w Jachcicach ostre strzelanie. Drogi prowadzące w kierunku terenu ostrzeliwanego będą strzeżone przez wartowników wojskowych.

— **Ofiara.** Ognisko K. P. W. Strzelewo złożyło 5,— zł na rzecz Tow. Czytelni Ludowych.

— **Uroczystość Harcerzy Morskich.** W ubiegłą sobotę, dnia 3 maja, odbyła się krótka lecz nastrojowa uroczystość nad portem w Brdyujściu. Zastęp młodych harcerzy morskich składał w obliczu swej bandery przyrzeczenie harcerskie. Z dłonią skierowaną w znak „Lilji" przyrzekali być zawsze wiernymi synami swej Ojczyzny, nieść pomoc bliźniemu i przestrzegać praw harcerskich. Do młodych przemówił, tłumacząc im znaczenie przyrzeczenia, kapelan Bydgoskiego Hufca Harcerskiego, ks. Bober. Po przyrzeczeniu wypowiedział delegat Koła Przyjaciół parę słów o znaczeniu morza i żeglugi dla przyszłości Państwa, poczem drużyna gromkim „Czuj, Czuj, Czuwaj Bałtyk" pożegnała swych miłych opiekunów.

— **Włamanie do składu papieru.** W nocy z 6 na 7 bm. nieznani złodzieje włamali się zapomocą podrobionego klucza lub wytrychu do składu papieru pod firmą „Bazar Bydgoski" przy ulicy Poznańskiej 26, — gdzie dokonali kradzieży różnych towarów na sumę 250 zł. Policja czyni za włamywaczami poszukiwania.

Zjazd nauczycieli tańców w Warszawie
opowiedział się za tańcami narodowemi.

Podobnie jak inne zawody, zorganizowani są również w Polsce nauczyciele tańców salonowych. Wprawdzie organizacja ta istnieje od niedawna, przez co nie potrafiła sobie dotąd wywalczyć należnej ochrony i nie działa tak sprężyście, jak podobne związki zagranicą. Jednym dowodem, że nauczyciele tańców w Polsce świadomi są swego zadania, jest ostatnie walne zebranie Związku Nauczycieli Tańca, które odbyło się w drugiej połowie ub. miesiąca, gdzie poruszano sprawy doniosłego znaczenia dla tańców salonowych. Zebranie, któremu przewodniczył p. **Władysław Kochański z Bydgoszczy,** prowadziło bardzo ożywioną dyskusję nad tem, jak zapobiec dyletantyzmowi, w której to sprawie uzyskał Związek pewną pomoc w Ministerstwach: Oświaty i Spraw Wewnętrznych. Zrzeszeni w Związku nauczyciele tańców, nie uznają niefachowców i ubolewają, że ci sami przywłaszczając sobie miano nauczyciela, mają przez to samo dostęp do sfer towarzyskich. Druga boląca sprawa, to ujednolicenie programu nauki. Napewno z zadowoleniem społeczeństwo przyjmie tę wiadomość, że w przyszłości program nauki będzie jednakowy w całej Polsce. Jednym z dalszych ważnych punktów obrad, to sprawa **naszych tańców narodowych,** które niestety jeszcze dzisiaj kosztem tańców nowoczesnych pozostają na drugim planie. Postanowiono tańce narodowe jak najwięcej rozpowszechniać i napominać wszystkich tańczących do obowiązku pielęgnowania tańców narodowych, będących najpiękniejszemi tańcami, czego dowodem niejednokrotny podziw zagranicą. Wreszcie wszyscy uczestnicy zjazdu zgodni byli z tem, że w tańcu wogóle powinien dominować czynnik kulturalno-estetyczny o podłożu moralnem.

Świat jest jak ogród kwitnący.

I znowu dziś piękny dzień,
Z oczyma dobremi jak sarna —
Rozwiała się gdzieś i przeszła
Chmura piorunem ciężarna.

I znowu przez zieleń drzew
Złocistość słoneczna przesiąka,
Świat jest jak ogród kwitnący,
Niebo nad głową jak łąka.

I ludzie na drodze mej
Są tacy pogodni i mili,
Jakby pozbyli się jadu,
Jakby się złości pozbyli.

A może to tylko sen
Co nową mi burzę przytoczy?
Może wróciłem z podróży,
Gdzie śmierć spojrzała mi w oczy?

I przez to mam w duszy śmiech
I taką wiosenną słoneczność,
Bo życia dzień jest piękniejszy
Niż czarna, nieznana wieczność.

Henryk Zbierzchowski.

Komunikacja telefoniczna pomiędzy
Bydgoszczą a Norwegją.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w myśl reskryptu Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 14 kwietnia br. wprowadza się od 1 maja ruch telefoniczny między Bydgoszczą i Gdynią z jednej strony, a wszystkiemi urzędami Norwegji, leżącemi w I, II i III strefie z drugiej strony. Oplata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi w I strefie norweskiej 13,80 fr., w II strefie 15 fr., w III strefie 15 fr.

Dzień Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W niedzielę, dnia 11. bm. odbędą się w całej Polsce zawody piłki nożnej na rzecz P. Z. P. N. jako „Dzień P. Z. P. N." Z okazji powyższego wyznaczono w Bydgoszczy bardzo ciekawe zawody pomiędzy druż. K. S. **„Polonja"** i druż. **reprez. bydgoskich B - klasowych klubów** które odbędą się o godz. 16.30 na boisku **Szkoły Oficerskiej.** Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż kapitan związkowy Pom. Z. O. P. N. ustawił najlepszy skład druż. reprezentacyjnej, do której wchodzą gracze Sokoła, Astorji i Sparty. Zawodom tym poprzedzać będą dwa ciekawe przedmecze i to o godz. 13 I. „Iron" — I. „Naprzód" i o godz. 14,30 I. „Gwiazda" — I. „Brda".

PROGRAM RADJOFONICZNY.
SOBOTA 10 MAJA.

13,05—14,00: **Poznań.** Koncert gramofonowy.
15,15—15,35: **Warszawa.** Odczyt dla maturzystów szkół średnich: „Rola Polski wobec Europy Zachodniej", „Polska współczesna" (odczyt VII.).
16,00—17,00: **Warszawa.** Uroczyste nabożeństwo majowe z klasztoru na Jasnej Górze.
20,15: **Warszawa.** Koncert laureatów Budapeszteńskiej Akademji Muz. (klasy skrzypce i fortepian).
20,30—21,30: **Poznań.** Akademja ku czci święta narodowego Rumunji.
20,40: **Brno.** „Aida", op. Verdiego.
22,15—24,00: **Poznań.** Muzyka taneczna z winiarni „Carlton".
24,00—02,00: **Poznań.** Koncert nocny w wyk. ork. „Radja Poznańskiego".

— **Wielki koncert „Harmonji".** Koncerty wokalne cieszą się w Bydgoszczy coraz lepszem powodzeniem. Frekwencja publiczności wzrasta, co dowodzi, że mieszkańcy naszego grodu znajdują więcej rozrywki duchowej w pięknie tej szlachetnej Muzy, która „porywa za serca i koi dusze". Śpiewacy naszego grodu, urządzając kolejno swe doroczne koncerty, starają się zaspokoić wybredniejsze wymagania słuchaczy, przygotowując swe występy ze starannością i smakiem.

W przyszłą niedzielę 11 bm. Tow. Śpiewu „Harmonja" urządza wielki koncert w „Strzelnicy", który będzie w obecnym sezonie prawdopodobnie najlepszą atrakcją tego rodzaju, ponieważ jest to koncert jubileuszowy, jaki Tow. urządza z okazji obchodu 10-lecia swego istnienia. Tow. Śpiewu „Harmonja" jest jednym z najlepszych chórów bydgoskich, czego dowiódł już kilkakrotnie w ciągu ub. 10 lat, zdobywając mimo tak krótkiego istnienia pierwsze nagrody i najwyższe premje na konkursach tak miejscowych, jak też zamiejscowych. Pozatem „Harmonja" częstemi wytępami okolicznościowemi dała się poznać szerszemu ogółowi sympatyków pieśni, m. i. w Teatrze Miejskim (ostatnio „Widma", Poranki Morskie, jubileusz Juljusza D'Arma Dietza itp.). Nadmienić wypada, że komitet obchodowy opracował program koncertu bardzo starannie, wybierając tylko sławnych kompozytorów — utwory trudne i piękne, bądź to z dekoracją solową, bądź też z towarzyszeniem fortepianu, skrzypiec, lub też całej orkiestry symfonicznej szkoły p. Jaworskiego, wzmocnionej instrumentami dętemi orkiestry wojskowej.

Dalszem urozmaiceniem programu będą występy solowe sławnych artystów, którzy doceniając poziom wyszkolenia „Harmonji", nie odmówili swego łask. współudziału w koncercie. — Przystępne ceny umożliwią wszystkim nabycie biletu, to też nie wątpimy, że sala „Strzelnicy" znana przytem z wspaniałej akustyki, punktualnie o godz. 7-ej wieczorem będzie przepełniona.

Po koncercie zabawa towarzyska.

— **Otwarcie „sluzy kwiatowej".** Za piątą śluzą, nad brzegiem starego kanału bydgoskiego, ulubionego miejsca wycieczek publiczności bydgoskiej od lat kilkudziesięciu, znajduje się urocza „szluza kwiatowa". Kto wybiera się na majówkę, niech wstąpi do nowego gospodarza „szluzy kwiatowej" p. Konstantego Kuczyńskiego. W pobliżu znajduje się wylęgarnia ryb Państw. Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego.

— **Obiady lepsze jak u matki.** Pan Szylski, właściciel „Centralki" (ul. Dworcowa, narożnik ul. Śniadeckich) ogłosił przedwczoraj w „Dzienniku Bydgoskim", że wydaje smaczne obiady z 3 dań **za 1 złotego.** Skutek tego ogłoszenia była taki, że wczoraj na obiady te przybyło tak wiele pań i panów, że kucharz-specjalista, sprowadzony przez p. Szylskiego z Warszawy, ręce załamywał i wróżył swemu pracodawcy rychłą plajtę... P. Szylski, fachowiec „starej daty", jednak trwa nadal w swym uporze i obiady domowe wydaje bez zarobku, wierząc, że sobie w ten sposób zaskarbi względy Nieba.

— **Kradzież zegarka.** Panu Teofilowi Matuszewskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Bocianowo 22, skradziono w restauracji „Sielanka" przy Placu Piastowskim, zegarek srebrny męski ze złotym łańcuszkiem. Jako sprawcę ujęto 22-letniego Herberta Pawłowskiego, zamieszkałego przy ulicy Zduny 21.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

ZEBRANIE KOŁA ŚRÓDMIEŚCIE

odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 19-ej w lokalu „Pod Lwem" (dawniej „Ognisko") — **Wobec doniosłego referatu, o liczny udział uprasza Zarząd.**

Zebranie Koła Ch. D. Bielawki

odbędzie się **w sobotę** 10 bm. o godz. 19 w lokalu p. Mittelstädta przy ul. Senatorskiej.

Zebranie Koła Ch. D. Jachcice

odbędzie się **w sobotę** 10 bm. o godz. 18 w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Sapery 10.

Z powodu ważności referatu, wszyscy obywatele i członkowie Ch. D. winni w tem zebraniu wziąć udział.

Koło Rynarzewo.

Zebranie Ch. Dem. Koła Rynarzewo odbędzie się **w niedzielę** 11 bm. w lokalu p. Banacha o godz. 17. O liczny udział uprasza się. Referent przybędzie z Bydgoszczy.

Zebranie Koła Ch. D. Fordon

odbędzie się **w niedzielę** w Fordonie w lokalu p. Krygiera przy Rynku, na które się wszystkich członków i gości przez członków wprowadzonych zaprasza.

Referent przybędzie z Bydgoszczy.

—o—

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji metalowców odbędzie się **w sobotę** dnia 10 maja br. o godz. 5-ej po południu w lokalu „Złoty Róg" przy ul. Grunwaldzkiej. Uprasza się o liczne przybycie.

Zebraniee filji cegielniano-ceramicznej przy Ch. Z. Z. odbędzie się **w piątek dnia 9 maja** br. o godzinie 7-ej w lokalu p. Mellera, plac Piastowski.

Zebranie filji Fordon odbędzie się **w niedzielę, 11 bm.** w lokalu p. Krygiera w Rynku o godz. 12,30 po nabożeństwie. Uprasza się o liczny udział.

Zebranie filji Tramwajów i Elektrowni odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu p. Błocha, ul. Jana Kazimierza, naprzeciw Sądu Okręgowego. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczne przybycie.

Stan pogody w Polsce w dniu 8 maja.

Rankiem dn. 8 maja było w Polsce naogół jeszcze pogodnie i tylko na Podlasiu, Polesiu i w południowej części Wileńskiego niebo było całkowicie pokryte chmurami deszczowemi i burzowemi. Pod wpływem wiatrów południowo-wschodnich nastąpiło ocieplenie w całym kraju, choć nocą temperatura, zwłaszcza w północnej części Wileńskiego, obniżyła się miejscami do 0 st. O godz. 7-ej notowano: 8 st., w Wileńskiem i na Polesiu, 10 do 12 st. na Podlasiu, Wołyniu, Pokuciu oraz **na wybrzeżu,** 13 do 14 st. w Lubelskiem i Małopolsce Wschodniej, zaś powyżej 15 st. w pozostałych okolicach kraju. W ciągu dnia **w Poznańskiem** następowały miejscowe burze, a po nich ochłodzenie. Drobne opady wystąpiły na Polesiu, natomiast **na Pomorzu,** w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu miejscami przeszły burze.

Zapowiedź na 9 maja:

Po przejściu miejscowych burz i deszczów, chmurniej, rankiem mglisto i chłodniej. Wiatry zachodnio i północno-zachodnie.

W Bydgoszczy spadł obfity deszcz.

We wczorajszy czwartek mieliśmy popołudniu w Bydgoszczy gwałtowną burzę połączoną z ulewnym deszczem. Również w ciągu dalszych godzin padało z przerwami. Był też najwyższy czas, gdyż gleba istotnie była bardzo spragniona wody, a szczególnie wilgoci potrzebowały kiełkujące warzywa. Temperatura spadła znacznie — najniższa wynosiła 10 stopni.

Gwałtowna ulewa deszczowa w Poznaniu.

W czwartek popołudniu przeciągnęła nad Poznaniem pierwsza w tym roku większa burza z grzmotami i piorunami oraz gwałtowna ulewa podobna chwilami do oberwania się chmury. Ulewa trwała krótko, nie wyrządzając poważniejszych szkód.

Przypomnienie dla podatników.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na Bydgoszcz - powiat przypomina, że w miesiącu maju 1930 r. przypadają terminy płatności następujących podatków:

1) Wykupienie świadectw handlowych wzgl. przemysłowych na przedsiębiorstwa otwarte w maju 1930 r.

2) Podatek obrotowy za miesiąc kwiecień 1930 r. od przedsiębiorstw fizycznych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe z świadectwami I. i II. kategorji handlowej i I. do V. przemysłowej, oraz przedsiębiorstwa osób prawnych bez względu na posiadaną kategorję świadectwa przemysłowego, pozatem podatek obrotowy za 1929 rok według nakazów płatniczych, doręczonych w kwietniu br. płatny do 15 maja br.

3) Zaliczki podatku dochodowego na r. 1930 płatne do 1 maja włącznie.

4) Podatek dochodowy od uposażeń służbowych płatny jest w ciągu 7 dni, po potrąceniu od wypłaty poborów i wynagrodzeń.

5) Raty względnie cała zaległość wszelkich podatków których płatność rozłożona była na raty, lub odroczona z terminem płatności w oznaczonym dniu maja.

6) Wszelkie inne nie odroczone i nie rozłożone na raty podatki, których termin płatności upłynął przed dniem 1 maja 1930 r., jak również całą zaległość tych podatków, których spłata rozłożona była na raty, a termin płatności którejkolwiek z rat został przekroczony.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera emocjonującego dramatu sensacyjnego ilustrującego beztroskie, wesołe życie młodzieży oraz niezrównane triki króla cowboyów Hoot Gibsona p. t. **„Pod maską bandyty“**. Nadprogram bardzo wesoły i urozmaicony. Razem 16 aktów.

KRISTAL. Dziś powtórzenie premjery filmu osnutego na tle powieści Schnitzlera p. t. **„Bezbronne dziewczę“** z Eweliną Holt w roli tytułowej, którą odtwarza z niezwykłym talentem, czarując prostotą i wdziękiem, tak że widz współczuje z bohaterką i moralnie staje po jej stronie. Nadprogram Praga czeska i jej okolice. Idźcie i zobaczcie jak zręczniej od nas Czesi potrafią propagować swoją ojczyznę wśród obcych.

MARYSIEŃKA wyświetla pełnowartościowy psychologiczny dramat p. t. **„Kawalerowie nocy“**. Przytem nadprogram.

NOWOŚCI na żądanie publiczności demonstruje dziś nieodwołalnie poraz ostatni wstrząsające dzieje jeńców wojennych p. t. **„Powrót z niewoli“**.

OKO wyświetla wspaniały 11-aktowy film p. t. **„Noc poślubna“** z Lili Damitą. Oprócz tego 2-aktową komedję. Na scenie występy śpiewnotaneczne. Następny program **„Nibelungi“**.

PAW. Wczorajsza premjera wschodniego filmu p. t. **„Awantury w Haremie“** z udziałem R. Schildkrauta, wypadła imponująco. Nadprogram 6 aktów wesołej komedji z królem komizmu Charlie Chaplinem. Na scenie fakir indyjski Tara Bey zupełnie nieczuły na ból. Dopuszczalna każda kontrola.

WOJSKOWE wyświetla dnia 9 i 10 bm. o godz. 19 i 21-ej, dnia 11 bm. o godz. 17, 19 i 21 wielki podwójny program: I. **„W godzinę zwycięstwa“**, romans, intryga i szereg przygód wojennych, na tle barwnej przyrody tropikalnej. W roli głównej słynny Aquinaldo„ śmiały wódz gorylasów filipińskich. II. **„Lekkomyślna Zula“**. Nadprogram tygodnik Paramounta i komedja.

Z sali sądowej.

Za czyn nierządny i usiłowane zgwałcenie.

Przed wydziałem karnym sądu okręgowego pierwszej instancji, pod przewodnictwem przewodniczącego wydziału p. sędziego Radłowskiego, przy udziale sędziów p. Poćwiardowskiego i p. Góralewicza, odbyła się rozprawa tajna przeciw 32-letniemu kupcowi Kazimierzowi Tyborowiczowi, zamieszkałemu w Królewskiej Hucie, oskarżonemu o usiłowane zgwałcenie.

Oskarżony odbywał w sierpniu r. 1927 ćwiczenia wojskowe, jako rezerwista, stacjonując w Czarnówku pod Bydgoszczą. Pewnego razu wyszedłszy do lasu jasienieckiego pod Czarnówkiem, spotkał tam dwoje dzieci pasących bydło, a to 13-letnią B i 12-letniego Kwiatkowskiego, któremu oświadczył, aby spędzili bydło, bo niebawem odbywać się tu będzie ostre strzelanie. Gdy B. pobiegła za swojem bydłem, aby je zgonić, oskarżony udał się za nią, ofiarując się jej wskazać drogę, którą bezpiecznie będzie mogło było przepędzić. W pewnym momencie, idąc za dziewczynką, pochwycił ją z tyłu rękoma za twarz, przewrócił ją na ziemię i w sposób nierządny usiłował dopuścić się na niej gwałtu. Na krzyk dziewczynki nadszedł mały Kwiatkowski, na widok, którego oskarżony zaniechał swego czynu, a zapowiadając dziewczynce, aby nikomu nic nie mówiła, odszedł. Podczas dochodzeń został jednak rozpoznany przez obydwoje dzieci.

Po przeprowadzonej rozprawie, wiceprokurator p. Blajdom domagał się dla oskarżonego trzech lat ciężkiego więzienia. Sąd wydał wyrok, skazujący Tyborowicza na 2 lata **ciężkiego więzienia, z pozbawieniem praw honorowych przez 5 lat.**

— **Wyjaśnienie.** W redakcji naszej zjawił p. Stanisław Szymański zamieszkały przy ul. Toruńskiej 1 i wyjaśnił, że nie naciągnął w celach oszukańczych Grzeszczaka na kaucję, lecz istotnie zaangażował go do pracy, ale nie mając patentu na rozwożenie piwa, dał mu chwilowo inne zajęcie, na które Grzeszczak zgodzć się nie chciał, rzucając pracę i domagając się zwrotu kaucji, oskarżając przytem p S. o przywłaszczenie sobie jego pieniędzy.

— **Najechanie samochodem.** Dnia 7 bm. o godzinie 14, najechany został w ulicy Gdańskiej samochodem P. Z. 46455, przejeżdżający wozem zaprzężonym w jednego konia, Stanisław Januszewski, zamieszkały przy ulicy Toruńskiej 91. Skutkiem najechania wóz został zdruzgotany. Januszewski szczęściem nie odniósł poważniejszych obrażeń, został tylko lekko kontuzjowany.

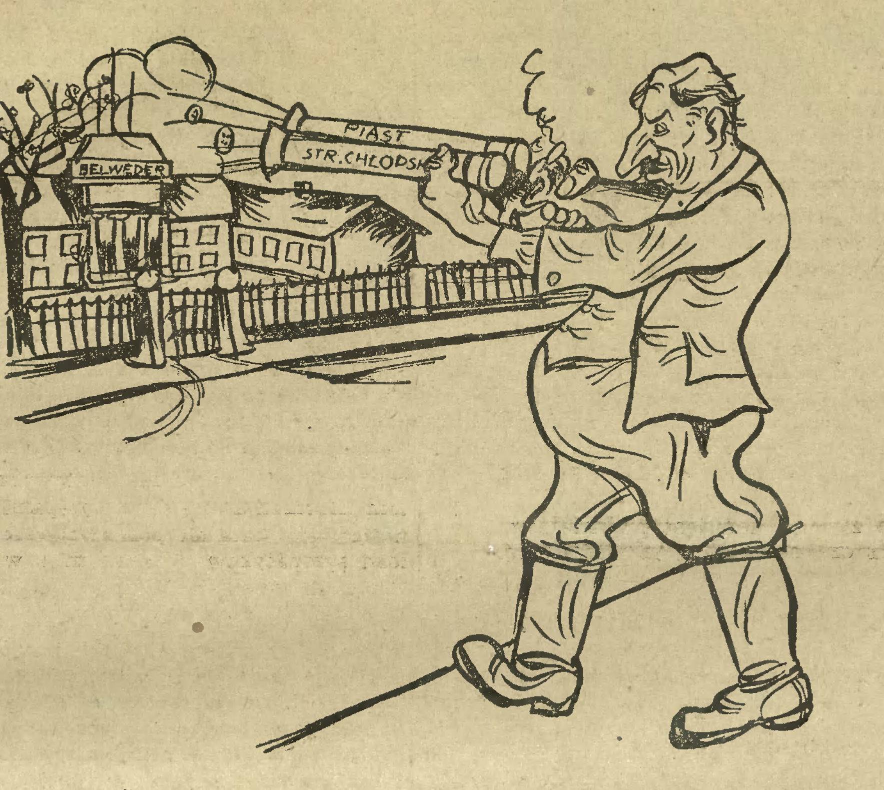
— **Kradzież zegarka.** Dnia 4 bm., w Rynkowie, podczas wsiadania do pociągu, nieznany sprawca skradł p. Pawłowi Larwigowi złoty męski zegarek z łańcuszkiem. Zegarek miał na kopercie monogram P. L. i numer fabryczny 172939.

— **Kradzież klamek.** Nieznani złodzieje skradli dnia 8 bm. klamki mosiężne od bramy domu przy ulicy Zacisze 2.

— **Kradzież złotego zegarka.** Agnieszce Lemańskiej, zatrudnionej w hotelu Warszawskim, skradł jakiś złodziej z jej pokoju jeden złoty damski zegarek.

— Ujęto 1 osobnika za zadanie urazu cielesnego.

Fuzja (połączenie) stronnictw chłopskich.



Z takiej dubeltówki chciał Witos ostrzeliwać Belweder.

HUMOR i SATYRA.

Prokurenci.

Mądralski chodził dawniej w podartych butach. A teraz jeździ autem i codzień nosi świeży kołnierzyk. Spotyka się kiedyś z przyjacielem z dawnych lat.

— Widzę, że ci się dobrze wiedzie, Mądralski!

— Zgadłeś, jestem teraz bankierem.

— Co? Bankierem?

— Tak. Mam dwóch prokurentów po dziesięć tysięcy złotych!

— Dziesięć tysięcy złotych?? Dwóch prokurentów? Miesięcznie?

— Zwarjowałeś, czy co? Dziesięć tysięcy złotych miesięcznie! Nie, jednorazowo tylko wpłacili mi po dziesięć tysięcy złotych kaucji.

Niemożliwe...

— Zdaje się, że pańską twarz widziałem już gdzieindziej?

— To niemożliwe! Noszę ją zawsze na tem samem miejscu...

Z życia towarzystw.

„Sokół“ żeński. Dziś w piątek, 9 bm. o godzinie 7,30 wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2, **kurs robót ręcznych.** Punktualne przybycie członkiń pożądane. **Młodzież ćwiczy dziś od godz. 5,** w szkole wydziałowej przy ul. Konarskiego. Obecność wszystkich druhen pożądana.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Wszyscy czynni członkowie biorą udział w defiladzie w niedzielę 11 bm. z okazji otwarcia sezonu. Przypomina się zabranie trykotów.

Bydgoski Klub Wioślarek. W sobotę 10 bm. o godz. 18-ej na przystani zebranie wszystkich członkiń, biorących udział w pochodzie do kościoła w niedzielę. 11 bm.

Baczność, członkowie K. S. „Ursus“. Dziś w piątek o godz. 8 wiecz. w sali p. Kleina, Toruńska 157 zebranie miesięczne i trening.

Okręg Stow. Młodzieży Polskiej. Zebranie wszystkich zarządów w piątek 9 bm. o godz. 7,30 wiecz. w salce parafjalnej przy kościele Św. Trójcy.

Tow. Obywateli Małe Bartodzieje i Zimne Wody. Zebranie plenarne w niedzielę, 11 bm. o godz. 3 po poł. w sali p. Komarnickiego, ul. Toruńska 112.

K. S. „Astorja“. Dziś w piątek nadzwyczajne walne zebranie o godz. 20, w lokalu Resursy Kupieckiej. Sprawy ważne. Skarbnik urzęduje już godzinę przed zebraniem.

S. M. P. „Naprzód“. Uroczysty obchód i zebranie ogólne dziś, w piątek o godz. 8, natychmiast po nabożeństwie majowem. W niedzielę trening ranny i wspólna majówka do Opławca.

K. S. „Iron“. Dnia 9 bm. schadzka w lokalu „Złoty Róg“, przy ul. Grunwaldzkiej.

„Sokół“ IV. Zebranie miesięczne w sobotę 10 bm. o godz. 19,30 w sali posiedzeń Instytutu Rolniczego ul. Zacisze 7.

Stow. Mł. Polek „Wiosna“. W sobotę bierzemy udział w pogrzebie ś. p. Przybyłowskiej, członkini honorowej. Pogrzeb odbędzie się o godz. 4-ej po poł. z domu żałoby. Uprasza się o liczne stawienie się w mundurkach.

Stow. Służby Żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie miesięczne w niedzielę, 11 bm. o godz. 5 po poł. w szkole Sienkiewicza.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“, filja I. Zebranie dziś 9 bm. o godz. 7, w sali p. Mellera przy Placu Piastowskim 2.

K. S. „Ruch“. Schadzka informacyjna w sobotę, 10 bm. o godz. 8-ej w lokalu p. Jaśniewskiej, ul. Poznańska. Zebranie zarządu po schadzce. W niedzielę zawody.

Filja Budowlana Z. Z. P. Miesięczne zebranie dnia 10 bm. o godz. 18-ej w salce „3 Maja“ przy Placu Piastowskim.

„Sokół“ I. bierze udział w uroczystości Zw. Hallerczyków w niedzielę 11 bm. Poczet sztandarowy zbierze się tegoż dnia o godz. 8,40 punktualnie przed Sądem Okręgowym.

Katolickie Tow. Robotn. Polskich parafji Św. Wincentego à Paulo. Miesięczne zebranie w niedzielę dnia 11 bm. zaraz po nieszporach, w sali Zakładu XX. Misjonarzy, ul. Ossolińskich, na które wszystkich członków i gości jak najuprzejmiej zaprasza zarząd.

Tow. Ośw. Rel. pod opieką św. Ignacego. Zebranie mieisięczne nie odbędzie się w niedzielę 11 bm. lecz dopiero w niedzielę 18 bm. Przed zebraniem o godz. 13,30 wspólna fotografja.

Baczność! Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków biorą gremjalny udział ze sztandarami w uroczystości poświęcenia sztandaru Zw. Hallerczyków, w dniu 11 bm. w Bydgoszczy. Zbiórka o godz. 9-ej przy sekretarjacie obwodowym, obok Nowego Rynku.

K. S. „Astorja“. Nadzwyczajne walne zebranie w piątek 9 bm. o godz. 20, w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska. Sprawy ważne.

Komitet Opiekuńczy Tow. Terminatorów. Zapowiedziane przedstawienie w Resursie Kupieckiej nie odbędzie się dnia 11 bm. lecz w niedzielę, 25 bm. w Resursie Kupieckiej, Przesunięcie terminu nastąpić musiało z powodu przeoczenia gospodarza Resursy Kupieckiej.

Bratnia Pomoc Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego. W niedzielę, 11 bm. wspólna wycieczka do Smukał Dolnych. Punkt zborny przy Miejskiem Konserwatorjum o 7-ej rano. Upraszamy o zgłaszanie się chętnych „Bratniaków“ do piątku w kancelarji M. K. M.

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 8. 5. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł —do zł
Pszenica	40,00—41,00
Żyto	18,00—17,50
Jęczmień	22,00—21,50
Jęczmień browarny	23,00—24,00
Groch Viktorja	33,00—36,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	25,00—27,00
Owies	17,00—18,00
Otręby pszenne	16,00—15,00
Otręby żytnie	12,50—13,00

Bank Polski płacił w dniu 9. 5. 30 za:

dolary amerykańskie	8.84½—8.85½
funty szterlingów	43.17
franki szwajcarskie	172.06
franki francuskie	34.84½
marki niemieckie	212.—
guldeny gdańskie	182.54
szylingi austrjackie	125.25
liry włoskie	46.57
korona czeska	26.31¾

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 8 maja 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	56,00— 00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00—95,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt.	00,00 —044,00
5% Pożyczka premjowa serja II	67,00— 68,00
Bank Kwilecki, Potocki i Ska.	00,00— 56,00
Brzeski Auto	120,00— 00,00
Cegielski H. I em.	49,00— 00,00
Dr. Roman May I em.	00,00—062,00

Tendencja: Utrzymana.

Giełda warszawska

dnia 8 maja 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	111,00	110,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	068,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	174,00—000,00
Bank Zachodni	000,00—072,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	72,50— 72,00
W. T. F. Cukru	35,00— 35,50
W. T. Węgla	049,00—049,25
Lilpop	28,00— 28,25
Ostrowieckie Zakłady	63,00— 00,00
Pocisk	003,00— 00,00
Rudzki	024,00—000,00
Starachowice	19,75— 00,00
Haberbusch	000,00—108,00

Stan wody na Wiśle dnia 9 maja.

Zawichost —, Warszawa, — Płock 1.68, Toruń 2.28, Fordon 2.45, Chełmno 2.12, Grudziądz, 2.74, Korzeniewo 2.87, Piekło 2.35, Tczew 2.18, Einlage 2.20, Schievenhorst 2.30.

Z PROWINCJI.

Solec Kujawski.

Impreza 3-Majowa Młodych Polek. Uroczy Solec Kujawski miał w ub. niedzielę atrakcję niemałą. Ku uczczeniu narodowego święta 3-go Maja, urządziło tut. Stow. Młodych Polek wieczornicę galową, na którą złożyły się deklamacje, wykład inż. Szantruczka, trzyaktowa sztuka sceniczna p. t. „Hanka Krożańska" i apoteoza Polski zmartwychwstałej — fragment z ostatnich dni krwawych zmagań dzielnych żołnierzyków naszych, walczących o wolność Ojczyzny ukochanej. Pod znakomitą reżyserją pp.: Szantruczków, w naidrobniejszych szczegółach starannie obmyślony i przygotowany wieczór ten, był prawdziwą rozkoszą dla widzów. Wieczór rozpoczął się koncertem doskonałej orkiestry kolejowej z Bydgoszczy, a uroczystość sama, wygłoszonym przez p. Reczkowską utworem poetyckim, w którego treści zawarty, trzykrotnie rozbrzmiewał zew: „Cywile - odkryć głowy! Mazurek Dąbrowskiego — nasz hymn narodowy!". Oczywiście, że „cywile" pełni wzruszenia, trzykrotnie powstawali z miejsc, kiedy orkiestra uderzyła w ton pieśni, tak każdemu drogiej! Gaj laurowych drzewek — przepiękne kilimy w olbrzymie stylizowane róże, a na tem tle dzieweczka polska, w służbowej postaci żołnierskiej rzucając hasło: „Cywile! Odkryć głowy! Moment zaiste pełen podniosłego, rzewnego nastroju. Nastąpił wysoce patrjotyczny, z pamięci wygłoszony wielkim aplauzem przyjęty wykład p. inż. Szantruczka, poczem córka mówcy — istny nadwiślański pierwiosnek majowy, z uczuciem i bardzo poprawnie wygłosiła utwór Z. Dzikiewiczówny „Dzień Trzeciego Maja". Dramat „Hanka Krożańska" przykuwał uwagę widzów — padały słowa pełne uznania dla reżysera i dla amatorów, tworzących doskonale zgrany zespół — doskonale obywający się bez pomocy suflera. Piękna sztuka i kreacje piękne. Niestety — widownia tylko w połowie była zapełniona — dlaczego? Czy na obchód rocznicy narodowej nie powinno stawić się wszystko co żyje? Czy obywatelstwo nasze koniecznie trzeba ściągać przez uprzednią sprzedaż biletów — po domach je roznosić? Czy sama firma S. M. P. nie zasługuje na specjalną sympatję społeczeństwa soleckiego — na poparcie materjalne każdej imprezy naszych Młodych Polek zbierających grosz do grosza na sprawienie sztandaru związkowego i jakie takie zasilenie kasy? Smutne! Spamiętają to sobie ci, którzy zawsze dotąd poczuwali się do popierania podobnych imprez, urządzanych przez różne tutejsze stowarzyszenia. Zresztą — sprawie służ! — Młoda Polko nasza i o nic nie pytaj. W górę jasne czółka — duchem w błękity się wznosić...

A. P. K.

WRZEŚNIA. Pożar. W majętności Chwalibogowo, pow. wrzesińskiego własność płk. A. Szyszkowskiego spaliła się stodoła wraz z maszynami rolniczemi. Straty wynoszą 60.000 zł, które w większej części pokrywa ubezpieczenie.

OSTRÓW. Pożar. W. Rososzycy w zabudowaniach St. Małolepszego i T. Kasiaka poszły z dymem stodoły. Straty wynoszą 10.000 zł.

Inowrocław.

Kradzież krowy. Z obory pobliskiego majątku Markowice skradziono krowę czarno-białej maści. Poszkodowanym jest robotnik dominjum tego, Antoni Antczak, który stratę swą ocenia na 500 zł.

Z sądu. Za kradzież pszenicy i grochu z majątku Niszczewice pow. inowrocławskiego skazani zostali Antoni i Franciszek Musiałowscy na 3 miesiące więzienia. Gołaski z Poznania i W. Brzeziński, którzy przybyli tu na „gościnne występki" i oskarżeni byli o kradzieże we wsiach okolicznych, skazani zostali: pierwszy na dwa, drugi na sześć miesięcy więzienia.

RAWICZ. Spłonęły 4 stodoły. Groźny pożar wybuchł w Słupi Kapitulnej w powiecie rawickim. Z niestwierdzonej dotąd przyczyny powstał ogień w zabudowaniach Franciszka Niewczyka. Spłonęła stodoła z narzędziami rolniczemi i zapasami słomy i zboża. Z zabudowań Niewczyka pożar przerzucił się na pobliskie zabudowania sąsiedzkie, niszcząc dalsze trzy stodoły, własność pp.: Jadwigi Jęsiakowej, Stanisława Pludra i Franciszka Wierzewskiego.

GRZYWNA. Święto 3 Maja obchodzono bardzo uroczyście. Rano zebrały się na boisku dzieci szkolne, Tow. Kat. Ml., straż pożarna i harcerze. Przy dźwiękach orkiestry harcerskiej ruszył cały pochód do kościoła. Po uroczystej mszy św., odprawionej przez ks. prob. Żuławskiego, wrócono na boisko szkolne, gdzie pochód rozwiązano. W szkole odbyła się uroczystość dla dzieci. O godz. 3 po poł. znowu zebrały się wyżej wymienione organizacje i dzieci szkolne. Straż pożarna na wozach z przyborami ratunkowemi była niemałą atrakcją. Pochód otwierali harcerze a zamykała straż pożarna i ludność z wioski. Po rozwiązaniu pochodu drużyna harcerska z Grzywy, która miała obóz na boisku, urządziła szereg niespodzianek, jak: loterję fantową, koło szczęścia, rzuty o nagrodę i t. p. O godz. 7 wiecz. odbyła się uroczysta wieczornica dla młodzieży i starszych w sali p. Wernera, nast. zabawa taneczna, która trwała do godz. 3 rano. Program całej uroczystości przygotował wójt p. Monarski.

WIELE. Pożar. Dnia 4. bm. w domu robotnika Kunta powstał pożar, który przeniósł się na sąsiednie budynki. Spaliły się doszczętnie 3 domy mieszkalne. Straty są ogromne.

Zebranie Komitetu VII Tygodnia Lotniczego w Toruniu.

W związku z „Tygodniem Lotniczym", który odbędzie się w czasie od 18 do 25 maja odbyło się dnia 5. bm, w auli urzędu wojewódzkiego w Toruniu zebranie Komitetu Obywatelskiego. Obradom przewodniczył p. wicewojewoda Seidlitz. Po sprawozdaniu wygłoszonem przez dr. Pikora, zebrani uchwalili szczegółowy program „Tygodnia Lotniczego", poczem przystąpiono do wyboru komisyj i to: imprezowo-finansowej, oraz propagandowo-prasowej. W skład komisji imprezowej wybrano pp.: wicewojewodzinę Seidlitzową, starościnę Łącką, prezydentową Boltową, mec. Doerferową, dr. Kolanowską, Maćkowską, inż. Grabowską, Piskorską, Ihnatowiczową, Nasierowską, Kozłowską, oraz pp.: prokuratora Drozdowskiego, maj. Sielewicza, maj. Sznuka, inż. Wyrobisza, dyr. Klińskiego, płk. Aleksandrowicza, wizytatora Wiśniewskiego, Cisłowskiego, naczelnika Szandę, radcę Stefańskiego i p. Handtkego. Do komisji propagandowej weszli pp.: dr. Betlejewski, starosta Staniszewski, naczelnik Świderski.

Program „Tygodnia Lotniczego" jest następujący:

Rozpoczęcie „Tygodnia Lotniczego" hejnałem z wieży ratusza.

Sobota, 17. 5. br., godz. 20,30: Capstrzyk organizacyj P. W. i W. F. oraz wojska. Krążenie oświetlonych samolotów nad miastem.

Niedziela, 18. 5. br., godz. 10,30: Msza polowa z udziałem publiczności, organizacji P. W. i W. F. oraz oddziałów wojskowych na placu św. Katarzyny.

Godz. 12,30 Pochód organizacji P. W. i W. F. oraz oddziałów wojskowych w maskach drużyn O. P. G. i O. P. L. z koszar Marsz. Piłsudskiego przez ulice Król. Jadwigi, Rynek Nowom. Szeroką, Starom. Rynek, gdzie nastąpi zagazowanie, przemówienia, odegranie hymnu narodowego itd. Powrót przez ulice Chełmińską, Wały do koszar.

Bieg cyklistów o nagrodę Kom. Wojewódzkiego L. O. P. P. Start godz. 12,30 z Nowomiejskiego Rynku, meta godz. 13 na Rynku Staromiejskim. Corso motocykli oraz samochodów i dorożek samochodowych.

Godz. 15 do 19: Na lotnisku 4 p. lotn. konkurs modeli latających. Wzloty pasażerskie na samolocie P. L. L. „Lot" na samolocie typu „Fokker" 8-mio osobowym. Wzloty na balonach obserwacyjnych oraz na balonie na uwięzi. Pokazy akrobatyczne samolotów wojskowych.

Godz. 16 do 18: Wielkie zawody wioślarskie na Wiśle przy przystani klubu wioślarskiego o nagrodę wędrowną L. O. P. P.

Godz. 20 do 21: Wielki atak lotniczo-gazowy oraz pokaz walki i obrony gazowej na ulicach miasta na Rynku Starym. Alarm gazowy, zgaszenie świateł, alarm drużyn O. P. G. i O. P. L. Wieczorem wyświetlanie we wszystkich kinach filmów propagandowych L. O. P. P. wraz z 5-cio minutowemi prelekcjami.

Przez cały dzień zbiórka uliczna, objazd czołówki samochodowo-propagandowej L. O. P. P., zapisywanie się na członków, oglądania wystaw gazowych w sklepach firm, iluminacja kartkowa, zwiedzanie wagonu gazowego Dyrekcji Kol. na wybrzeżu, oglądanie samolotu wojskowego ustawionego przed Ratuszem.

Poniedziałek: Wieczorem wyświetlanie filmów propagandowych we wszystkich kinach.

Wtorek, 20. 5.: Krótkie przemówienie na targach z czołówki samochodowej przez megafony, wyświetlanie filmów propagandowych.

Godz. 21: Dancing towarzyski w „Esplanadzie".

Środa, 21. 5., godz. 13: Konkurs baloników dla dziatwy szkolnej.

Godz. 15: Wyświetlanie filmów propagandowych dla młodzieży szkolnej w auli gimnazjalnej wzgl. w kinach.

Godz. 20,30: Przedstawienie teatralne na wolnem powietrzu, przedtem odjazdu „wesela krakowskiego" po mieście. Wyświetlanie filmów propagandowych w kinach.

Czwartek, 22. 5., godz. 21: Dancing pod Orłem. Wieczorem wyświetlanie filmów propagandowych w kinach.

Piątek, 23. 5. przedpoł.: Krótkie przemówienie na targach z czołówki samochodowej przez megafony. Wieczorem wyświetlanie filmów propagandowych w kinach.

Sobota, 24. 5., godz. 20 do 21: Wyświetlanie przeźroczy propagandowych L. O. P. P. przy objaśnianiu przez megafon na Starym Rynku. Wieczorem wyświetlania filmów propagandowych w kinach.

Niedziela, 25. 5., godz. 12 do 13: Koncert orkiestr na Starom. Rynku, zbiórka na cele L. O. P. P., dokończenie konkursu baloników dla szerszej publiczności.

Od godz. 9 do 20: Wielki turniej tennisowy klubów pomorskich o nagrodę wędrowną Kom. Wojewódzkiej L. O. P. P. na kortach T. K. S., ulica Moniuszki.

Godz. 12,45: Na placu obok Banku Polskiego pokaz drużyn ratowniczych, sanitarnych O. P. G. oraz Czerwonego Krzyża.

Godz. 16 do 20: Wielka zabawa wraz z wentą i loterją w Parku „Cegielnia" w Toruniu. Wieczorem wyświetlanie filmów propagandowych w kinach.

Godz. 22: Zakończenie Tygodnia Lotniczego hejnałem z wieży ratuszowej.

— **Organizacja Przysposobienia Kobiet do obrony kraju.** Koło lokalne w Bydgoszczy organizuje kurs sanitarny dla kobiet, bezpłatny dla członkiń posiadających legitymacje O. P. K. d. o. k. W programie kursu są przewidziane popularne wykłady anatomji, fizjologji, higieny i ratownictwa nadto ćwiczenia ratunkowe. Na powyższy kurs mogą być przyjęte kobiety z ukończonym 17 rok. życia. Za okazaniem legitymacji Rodz. Wojsk., Rodz. Policyjnej, Harcerstwa i t. p. opłata całkowitego kursu wynosi trzy złote. Informacje udziela kancelarja P-wej Szkoły Przemysłowej, Św. Trójcy 11, codziennie prócz soboty w godzinach 15—18, oraz telefonicznie przewodnicząca sekcji sanitarnej dr. Kączkowska, tel. 21-27. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 16 maja br. włącznie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

J. Niedebiński — Sępólno. Informacji dokładnej udzieli Pow. Kom. Uzupełnień w Bydgoszczy.

L. K. — Toruń. Przeliczenie zostało dokonane zgodnie z rozporządzeniem Prez. Rztej z dn. 14. V. 1924 r.

R. S. — Szubin. Zwrócić się do Konsulatu Włoskiego w Warszawie.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 10-go bm. o godz. 12 tej w poł. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy **ul. Kujawskiej nr. 12** w podwórzu

leżankę, bufet dębowy, 3 szafy, 2 nocne stoliki, umywalkę z lustrem, krzesła, 2 stoły, stojak garder. z lustrem, 7 drążków mosiężnych do firan, 2 poduszki na kanapę, umywalkę drucianą, drabkę, pulpit na stół, 55 f. centraliny, ca 230 kg. tymotki, 10 ctn. kaszy, ca 7 ctn. słomy, wagę decymalną (dużą), wagę stołową, 2 lampy wiszące elektr. oraz różne drobne sprzęty kuchenne i gospodarskie.

12175) **Wałkiewicz**, komornik sądowy z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 10. V. 1930 r. o godz. 3-ciej po połud. sprzedam **w Solcu Kujawskim u p. Laduscha** w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu oraz natychmiastową zapłatą:

maszynę do szycia, szafy składowe, 2 kanapy, lustro z podstawką, 2 szafy do ubrań, repozytorjum składowe, stół składowy.

12169 **Kowalski**, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10 przed połud. sprzedam przy ul. **Gdańskiej 149** przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę:

biurko dębowe.

następnie o godz. 10.30 przy ul. **Gdańskiej nr. 136**

2 opony nowe do samochodu, 2 fotele klubowe i szafę do książek.

o godz. 11.30 w f-m. **Herzke**, przy ul. **Gdańskiej 131**

2 wozy frachtowe.

12176) **Podlewski**, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Wisła (11475 w górach Beskidu, pensjonat „Bożydar" położony na południowym stoku z elektrycznością, kuchnia smaczna i obfita. Niedaleko dworca, lasy, spacery i wycieczki. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu. Zofja Szweykowska.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Po wyzdrowieniu polecam się z powrotem do sumiennego i fachowego wykonania wszelkich prac budowlanych, kosztorysy wykonuję bezpłatnie. Wojciechowski, Chocimska 17, tel. 1302. (12158

Nowożeńcy kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport" 3 Maja 19, tel. 7. Wykonuje reperacje. 6848

Czapki. Najtańsze źródło. Pracownia „Sport", Bydgoszcz, ul. Podwale 20. 12116

Suche szprychy dęb. dzwona bukowe i inne drzewo kołodziejskie oddaje korzystnie K. Suligowski, handel drzewa użytkowego Chodkiewicza 34, telef. 1264. (11793

Drzewo opałowe, kresowe wagonowo korzystnie dostarcza I. Majzels, Warszawa, Śniadeckich 13/6. 11114

Fasonowanie kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Świece (11516 do komunji św. wielki wybór, niskie ceny poleca Sawonia, Długa 20.

Książkowość wszelkiego rodzaju, zaprowadzenie nowych ksiąg i przeprowadzenie zaległych uskutecznia dla drobnego kupiectwa i rzemiosła. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Dobry kupiec". 11895

Otomany 12136 dla specjalistów. Tapicernia Marszałka Focha 4.

Kanapy 12134 wielki wybór, najnowsze plusze. Marszałka Focha 4.

Leżanki 12135 stały wybór pięknych gobelin. Marszałka Focha 4.

Niklowanie 12166 mosiądzowanie, oksydowanie plastyczne na szkło porcelanę poleca Zakład Galwanizacyjny, Bydgoszcz, Hetmańska 8.

SPRZEDAŻE

Wielki wybór kamienic, majątków ziemskich, folwarków, gospodarstw, młynów, tartaków, cegielni, hoteli, piekarni, oberży, interesa handlowe, przemysłowe poleca i przyjmuje nowe zlecenia Biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 1815

Zamienię oberżę pierwszorzędną, skład kolonjalny, wielka sala do zabaw, w tem 40 mórg ziemi pszenno-buraczanej w bardzo dobrej okolicy, na gospodarstwo 60—80 mórg, blisko miasta i kolei, najchętniej w powiecie Bydgoskim. Of. do Dzien. Bydg. pod „Pewność". (12150

Realność (12159 nadająca się na każde przedsiębiorstwo sprzeda korzystnie Wojciechowski, budownictwo Chocimska 17, tel. 1302, 6 pokojowe mieszkanie opróżnia się, zarazem sprzedam ładny dokart z koniem.

Piekarnia i skład kolonjalny z towarem i urządzeniem w dużej wsi fabrycznej, z koniem, półszorkiem, 2 wozy do wywożenia pieczywa oraz dębowa sypialka zaraz na sprzedaż w cenie 3000 zł. Miesięczna dzierżawa 50 zł. Zgłosz. Inowrocław, Wałowa 30, Hotin. 12151

Piekarnia kawiarnia bardzo tanio do odstąpienia. Of. do Dz. Bydg. pod „Tanio". (11894

Dom z interesem sprzedam zaraz, mieszkanie wolne. Franciszek Standare, Solec Kujawski, Kościuszki, nr. 23. (11754

Zakład fryzjerski wraz z mieszkaniem w centrum miasta jest zaraz na sprzedaż. Zgł. piśmienne pod „Zakład" do agentury Dzien. Bydg. Inowrocław. (12152

Z powodu (6888 wyjazdu skład, 2 pokoje kuchnia, przy ul. Gdańskiej, sprzedam. Adres wskaże filja Dzien. Bydg.

Motocykl (6985 (New Hudson) 500 cm. w b. dobrym stanie za 1800 zł. sprzedam. Zgłaszać się Gdańska 134, II p. lewo.

Rower (12100 damski, dobrze utrzymany na sprzedaż. Staro Szkolna 17, parter. lewo.

Rower męski na sprzedaż. Gdańska 72, Zadora. 6994

Piesek młody, pinczerek na sprzedaż. Ulica Babia Wieś 4 d, I p. pr. (12109

Dryling bezkurkowy, kal. 16×16×9,3, sztucer (Aydt) na sprzedaż. Manke, ul. Dr. Em. Warmińskiego 3, I prawo. 6969

Książki (6802 powieściowe, nowe, tanio na sprzedaż. Okazja dla bibljotek. Promenada 21a.

Samochód ciężarowy Ford gotów do jazdy na sprzedaż. ewt. zamienię na samochód osobowy lub motocykl. Koronowska 19. (11999

Worki (12001 stare na sprzedaż. Skład skór. Długa 45, Guhl.

Stoły dębowe do jadalki i męskich pokoi, tanio na sprzedaż. Matejki 2. Stolarnia. (7017

Kuchnia nowa 100 zł. na raty. Sowińskiego 2. (12142

Sypialka kość słoniowa, leżanka na sprzedaż Lipowa 2. (12145

Bufet (12146 kredens okazyjnie sprzedam. Grunwaldzka 148.

Rower damski i męski nowy korzystnie, marki Omega, sprzedam. Pomorska 60, podwórze. (12147

Sypialnia tanio na sprzedaż. Stolarnia Ugory 47, Szwederowo. 12168

Tanio na sprzedaż jadalka, sypialka i kuchnia. Poznańska 4. 12163

Żelazna (12127 szafa ogniotrwała jak nowa, tanio na sprzedaż. Gdańska 101. Karwecki.

Drzewo z orzecha włoskiego na sprzedaż w sztukach 2—3 metrowych, grubsze i cieńsze. Oferty do Dz. Bydg. pod „Drzewo". (12149

KUPNA

Kupię dobrze utrzymane białe żelazne łóżko. Oferty pod „Żelazne" do filji Dz. Bydg. (6997

Kupię dom w Bydgoszczy, wpłacę 60.000 do 70.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „R. R. 100" do Dzien. Bydg. (12011

Kupię dom z wolnym składem wprost od gospodarza 4—6 pokoi w mieście handlowem w rynku lub najożywieńszej ulicy, wpłacę zaraz 12 do 15 tys. zł. Agenci wykluczeni. Of. pod „Błogosław 55" do Dz. Bydg. 12117

POSADY WOLNE

Poszukuję (12118 dzielnego i sumiennego pomocnika młynarskiego, obeznanego także z motorem ssącym. Wymagana kaucja 2000 złotych. Młyn Parowy Twarda Góra, pow. Świecie.

Ajenci i organizatorzy losowi jako też ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymają przy sprzedaży obligacyj premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniamy. Zdolnym dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pouczamy. Oferty: **Polski Bank Spółdzielczy, Lwów, ul. Zyblikiewicza 37.** 10188

Młodszą fryzjerkę, dobrą ondulatorkę poszukuję zaraz ewentl. 15 b. m. L. Marczewski, zakład fryzjerski dla pań i panów, Inowrocław. 6982

Pomocnik 12167 fryzjerski potrzebny zaraz. Wiad. w Dz. Bydg.

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Dworcowa 10. 7009

Krawcowe zdolne potrzebne. Bocianowo 47, I lewo. 7007

Ajenci i organizatorzy losowi jako też ci, którzy nimi zostać pragną, otrzymają przy sprzedaży obligacyj premjowych (losowych) najwyższą prowizję i najlepsze warunki już przy pierwszej racie. Ze względu na nowe grupy losowe — duży zbyt zapewniony. Zdolnym dajemy wolny bilet kolejowy i wysokie pensje. Wszystkich pouczamy. Oferty: **Ludowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Plac Akademicki 4.** (10187

Ekspedjentka biegła do składu rowerów potrzebna. Grunwaldzka nr. 144. 12165

Dobra i czysta dziewczyna do dzieci i prac domowych może się zaraz zgłosić. Babia Wieś 4 d, II prt. Ongirska. (6986

Dziewczyna młoda przychodnia potrzebna zaraz. Raczkowski Podolska 20. (6990

Służąca (7000 potrzebna zaraz, ewentl. od 15. Gdańska 130, I ptr.

Uczeń fryzjerski potrzebny lub wolontarjusz. Bandkowski, Gruczno, pow. Swiecie. 12089

Uczeń z lepszej rodziny, dobrym charakterem pisma może się zgł. do składu kolon. restauracyjnego oraz kwaszenia ogórków i kapusty. Grzankowski, Chełmno, Rynek. 11982

Służąca potrzebna. Pomorska 3, parter. 7014

Dziewczę do posługi zaraz. Zgłoszenia 3—6. Długa 42, I p. prawo. 12039

Służąca do wszystkiego, umiejąca prasować, z własną pościelą, potrzebna od 15-go względnie 1 czerwca. Pożądana z Małopolski, Kongresówki lub Rosji. Kościuszki 31. 6996

Chłopak do paszenia krów na wioskę potrzebny zaraz. Zgłosz. Ziółkowski, ulica Grunwaldzka 142, I ptr. prawo. 7011

Ucznia cukierniczego z uczciwej rodziny, władającego niemieckim językiem poszukuje zaraz. Cukiernia E. Radwan Rakowski, Pomorska 24. (7016

Posługaczka potrzebna. Podgórna 1. w składzie. (12139

Dziewczyna do dzieci zaraz lub od 15, lat 18—20. Podblankami nr. 11, prawo. (12123

Służąca z gotowaniem i do dzieci potrzebna. Kamińska, ul. Dworcowa 94. 12173

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka z ukończoną szk. Wydziałową i kursem handl. szuka posady do biura. Of pod „Początkująca" do Dz. Bydg. (12111

Cukiernik warszawski dobry fachowiec przyjmie posadę zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „Samodzielny" do Dz. Bydg. 12117

Gospodyni 6984 samodzielna poszukuje posady zaraz lub od 15. 5. na wieś. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Pracowita".

Panienka 12124 z porządnej rodziny, która przebyła 6-cio miesięczny kurs gospodarstwa domowego, poszukuje posady (elewki) celem dalszej praktyki, najchętniej na majątek. Zgłoszenia pod „Elewka" do Dz. Bydg.

Czeladnik piekarski znający pracę przy piecu rurkowym poszukuje posady zaraz. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Piekarz". (6995

Dam 5000 zł jako kaucję przy otrzymaniu posady. Zgł. pod „D. T." do filji Dz. Bydg. 6852

Absolwentka szkoły handlowej poszukuje posady praktykantki biurowej i książkowej. Najchętniej na majątek. Zgłoszenia do zawiadowcy stacji w Kwieciszewie, pow. Mogilno. (12120

Korespondenta(kę) w polskim i niemieckim języku na 4 godz. dziennie poszukuję z podaniem wynagr. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Korespondent". 12148

Poszukuję 12126 posady ucznia fryzjerskiego z całkowitem utrzymaniem, $1^1/_2$ roku w zakładzie fryzjerskim już pracowałem. Oferty skierować do Feliks Borucki, Wysoka pow. wyrzyski.

Początkująca poszukuje posady do biura za małem wynagrodzeniem. Of. pod „B. P." do Dz. Bydg. 12162

Poszukuję posady jako kucharka, gospodyni zaraz lub 15 b. m. Oferty pod „Kucharka 1" do Dz Bydg. (12128

DZIERŻAWY

Hotel 40 pokoi, restauracja, sala do wydzierżawienia „Rolpol", Bydgoszcz, ul. Gamma 2. 7005

Ubikacja na parterze 24 m^3 do oddania. Kordeckiego 16. Michalski. (12143

Skład 2 pokoje z kuchnią. Pomorska 16. Wiadomość w składzie. (6947

Młyn motorowy do wydzierżawienia o przemiale 80 ctr. w bogatej okolicy na bardzo korzystnych warunkach. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Młyn". 12115

Wydzierżawię zaraz dobrze zaprowadzoną restaurację, skład kolonjalny, ze zajazdem, towar do przejęcia na dogodnych warunkach. Of. skierować Franciszek Topolewski, Lidzbark, ul. Kościelna pow. Brodnica. 12119

MIESZKANIA

Mieszkania 4 do 5 pokojowego poszukuje wyższy urzędnik (samotny). Czynsz według umowy. Of. pod „W. S. 100". do Dzien. Bydg. (6866

Mieszkanie pokój z kuchnią, z meblami w lepszym domu zaraz do wydzierżawienia. Oferty pod „S. A. B." do Dzien. Bydg. 12107

2 pokoje czynsz zgóry, pośrednicy wykluczeni. Szczecińska 5. (6964

Mieszkanie 1 pok. kuch. Śniadeckich, 2 pok. kuchnia 600 zł odda tylko „Norma", Sniadeckich 6. 6993

Zamienię (12103 portjerstwo 2 pokoje z kuchnią na 2 lub 3 małe pokoje bez portjerstwa. Oferty składać do Dzien. Bydg. pod „Portjerstwo".

Słoneczne (6989 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią, łazienką i elektrycznem światłem wraz z meblami korzystnie do odstąpienia. Wiad. Generała Bema 3, II piętro pr.

Mieszkanie 7004 3 pokojowe centrum wolne. „Rolpol", Gamma 2.

POKOJE

Pokój 6981 umebl. do wynajęcia dla pani. Zduny 6 a, II p.

Pokój do wynajęcia z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, Szymańska. (6998

2 pokoje (12108 umebl. w tem łazienka z używaniem kuchni do wynajęcia. Oferty do Dz. Bydg. pod „S. K. 60".

Pokój umebl. z utrzymaniem. Kołłątaja 11, II pr. (7001

Pokój do wynajęcia. Pomorska 3, parter. 7015

Tanie 12138 utrzymanie dla 2 panów. Sniadeckich 29, I lewo.

Pokój z osobnem wejściem z własną pościelą przez lato do wynajęcia dla dwu osób. Nakielska 57. (12145

Pokoje czyste, słoneczne, z osobnem wejściem dla gości przyjezdnych. Świętojańska 22, ptr. lewo. (12144

Pokój wynajmę. Kordeckiego 14 I prawo. 12122

Pokój do wynajęcia ewt. z używaniem kuchni. Cieszkowskiego 14, II p. pr. (6992

Dwa pokoje z werandą, dobrze umebl. dla inteligent. pana, lub spokojnego małżeństwa. Krasińskiego 14, II p. (6999

Pokój dla dwuch panów lub panienek ewentualnie małżeństwa. Kujawska 94, I piętro, lewo. (12140

Dobrze umeblowany pokój. Cieszkowskiego 15, II pr. (7013

RÓŻNE

Truskawiec Kresowy Ziemiański Pensjonat „Krzysia". Utrzymanie pierwszorzędne. Ceny umiarkowane. (9921

Samochód (11776 ciężarowy wypożyczam. Kujawska 27, tel. 1864.

Poszukuję 6935 25—30 tys. zł na I hipotekę dużej nieruchomości fabrycznej w Bydgoszczy. Procent do umowy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Zaraz".

Zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Antoni Polek, unieważniam. 6934

Unieważniam zgubioną książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz. Józef Heize. (12037

Wojskową (12074 kartę zwolnienia na nazwisko Siębida Piotr wieś Krusze unieważniam.

Zgubiłem lub skradziono mi 3 maja portfel z papierami od stacji Rąbczyń - Kcynia - Bydgoszcz, książkę wojsk. na nazwisko Józef Dębny wystaw. P. K. U. Inowrocław, 2 blanko weksle po 300 zł, wystawione Królewska Huta, Dębny Czesław, uczciwy znalazca zechce zwrócić chociaż papiery i weksle za wynagrodzeniem. Józef Dębny, Bydgoszcz, Babia Wieś 20. (6900

W sprawie (12052 spadkowej poszukuje się Władysława Tejszerskiego, ur. 27/8 1899, rz. kat. w Wilnie, matki Heleny Antoniny. Zgł. pod „Spadek" do „Par" Bydgoszcz.

Ostrzeżenie. Ostrzegam wszystkich przed wydawaniem towarów na moje nazwisko, gdyż za rachunki żadne nie płacę, które doręczono p. Franciszkowi Sikorskiemu lub p. Panasiukowi, gdyż koncesję z lokalu przy ul. Dworcowej 31 wycofałem. Władysław Bem, ociemniały inw. woj. 12140

MATRYMONJALNE

Wiele bogatych pań pragnie bezzwłocznie wyjść zamąż za inteligentnych panów, nawet bez stanowiska i majątku. Jeżeli chcesz ożenić się szybko i dobrze napisz zaraz do Biura „Przyszłość" w Warszawie, ul. Jasna 15. (12084

W interesie poszukujących posady

prosimy usilnie naszych P. T. Inserentów, nadających ogłoszenia pod szyfrą, aby otrzymane odpisy świadectw, fotografje i t. p. zechcieli zwrócić poszukującym posady, o ile odnośna oferta nie została uwzględniona.

SPRZEDAŻE

Dom (12083 oraz nowowybudowany warsztat ślusarski, masywne zabud., duże okno wystawowe, światłem elektrycznem w większej miejscowości z powodu innego objęcia zaraz na sprzedaż, cena 18 tys. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „I".

Zamienię hotel z całkowitem urządzeniem wartości 120.000 na majątek ziemski, kamienicę II piętrową wartości 35.000, zamienię na gospodarstwo jak również wiele innych poleca i przyjmuje Pogoń, Dworcowa 80.

Kamienicę II piętrową z składem i wolnem mieszkaniem, w mieście pow. sprzedam tanio, byle zaraz. Gotówką 26.000 zł. Jan Zawatzki, Gniew, n/W. Rynek. (11971

Dom 2 morgi ogrodu w Chełmnie za 8000 zł. Popielski, Chełmno, Rynek 7. (12112

Willę z ogrodem, centrum miasta, podwórze, stajnia, garaż sprzeda spiesznie biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80. 7012

Willa urocze położenie, komfort, ogród, obok nowej elektrowni sprzedam. Kąpielowa. (6980

Atelier fotograficzny w małem miasteczku dla początkującego fotografa na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „Atelier". 12070

Skład perf. drogeryjny z towarem i mieszkaniem przy ruchliwej ulicy bardzo korzystnie sprzedam. Zgł. pod „2255" do filji Dzien. Bydg. (6963

Maszyna do szycia i ręczny wózek tanio na sprzedaż. Franciszek Pepliński, ul. Nakielska 13. 12102

Pierzyna jest na sprzedaż. Ulica Gamma 6. 7008

Powózka na sprzedaż. Pomorska 49/50, podw. 7002

2 konie wóz i szory robocze na sprzedaż. B i e l a w k i, Leśna 6. 7003

Taksówka (6931 w bardzo dobrym stanie z licznikiem, z powodu wyjazdu, bardzo tanio sprzedam. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „1000".



Na wiosnę i lato

kapelusze damskie

w wielkim wyborze i najnowszych fasonach poleca:

Be De Te

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Telefony 354 i 17 **Bydgoszcz** Gdańska 10-12

11876

POSADY WOLNE

Zastępcy losowi, pokrzywdzeni, którzy nie otrzymali należną im ciężko zapracowaną prowizję, przesyłajcie udokumentowane pretensje, a postaramy się odzyskać dla Was p i e n i ą d z e. Zgłoszenia: Lwów, skrytka pocztowa nr. 203. 10562

Agenci domokrążni do sprzedaży obrazów na raty, posiadającyj licencję, najchętniej żonaci mogą się zgłosić zaraz. Józef Wajcowicz, Nowe, Grudziądzka 8 (Pomorze). 12113

20 zł dziennie 2—3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej zapewniają W. P. powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon", Gdynia. 9854

400 zł miesięcznie i więcej osiągnąć można s p r z e d a ż ą pokupnych artykułów w mieście i na wsi. Również jako zajęcie uboczne. Znaczek na odpowiedź. Zgłoszenia Szafranek i Gronowski, Poznań, Pocztowa 11. 10495

Pomocnika fryzjerskiego na wypomóżkę poszukuje Jarzyna Śniadeckich 9a. 7006

Pomocnik fryzjerski młodszy potrzebny zaraz. Wł. Bałcerowski, Laskowice dworzec. 12121

Bufetowy z obsługą, kaucja 1000 zł, może się zgłosić. Język niemiecki p o ż ą d a n y. Bäcker, Bydgoszcz, ulica Pomorska 44. 12106

Potrzebna krawcowa domowa. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „S". (6991

Poszukuję młodszego pomocnika fryzjerskiego zaraz. Reinke, Barcin, Rynek 14. (12065

Fotograf laborant młodszy może się zgłosić. Fotogr. Poznański, Grudziądz. (1207.

Pomocnik 12137 fryzjerski na wypomóżkę potrzebny. Toruńska 4.

Modelki potrzebne. Fryzjerka, ul. Gamma 7, I p. 7010

Tłomaczenia 6987 z polskiego w językach angielskim, włoskim, rumuńskim, czeskim potrzebne. Biuro „Pharmachemia", Mickiewicza 2.

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Bydgoska Fabryka parkietów Tartak parowy Maurycy L. Wilhouse w Bydgoszczy odbędzie się w terminie badania wierzytelności t. j. dnia **4-go czerwca 1930 r. o godzinie 11-tej** zebranie wierzycieli z porządkiem dziennym uruchomienie przedsiębiorstwa i udzielenie wsparcia dłużnikowi. (12131
Bydgoszcz, dnia 5 maja 1930 r. **Sąd Powiatowy.**

Obwieszczenie. W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem Bi bianny Latos, skład bławatów w Koronowie, wyznaczono termin celem sprawdzania dodatkowo zgłoszonych pretensji na dzień **3 czerwca 1930 r.** o godzinie 10 przed poł. przed podpisanym Sądem pokój 15. (12155
Koronowo, dnia 6 maja 1930 r. **Sąd Powiatowy.**

Placówka Turystyczna w Gdyni.
Pomorski Związek Propagandy Turystycznej otwarł Oddział Główny w Gdyni.

Pomorski Związek Propagandy Turystycznej w Toruniu w porozumieniu z Magistratem m. Gdyni otworzył Oddział główny w Gdyni, powierzając mu prowadzenie wszystkich agend związanych z turystyką, wycieczkami zbiorowemi i wogóle ruchem nad Polskie Morze, na terenie samego m. Gdyni, pow. Morskiego i Kartuskiego.

Pomorski Związek Propagandy Turystycznej, Oddział Główny w Gdyni, przyjął także zastępstwo Magistratu w sprawach wycieczek.

Wszelką więc korespondencję w tych sprawach należy kierować pod adresem:

Pomorski Związek Propagandy Turystycznej Oddział Główny w Gdyni, ul. Świętojańska, Dom P. A. M. (12132

Wymagające naprawy samochody różnych fabryk, między innemi: „Ford" „Chevrolet" „Stoewer" „Protos" „Benz" itd. **sprzedam** po każdej możliwej cenie. (10481
Najlepsza okazja dla warsztatów reperacyjnych.
E. Stadie-Automobile
tel. 1602 i 2163 **Bydgoszcz** Gdańska 160

Poszukuję większych mleczarń celem **regularnej dostawy**
masła mleczarskiego I-ej i II-ej jakości.
Joseph Goldrei hurtowy handel jaj DANZIG, Johannisgasse 59. (12099

Poszukuje się kilku młodszych, rutynowanych
buchalterów
z znajom. języka niemieckiego. Zgłosz. z odpis. świadectw i fotografją oraz podaniem pensji uprasza **„Niwoga" S. A. Dom Eksp. Sukna Gdańsk, Elisabethwall 8.** (12156

SOLEC
wyleczy najlepiej, najskuteczniej
choroby reumatyczne, artretyczne, przymiot i jego następstwa, choroby skórne, żołzy, krzywicę, choroby nerwowe, zapalenie stawów i kości, zatrucia metalami.
Najsilniejsze w Europie wody siarczano-słone i pierwszorzędne kąpiele mułowe.
Sezony od 1 maja do 30 września.
Poczta i telegraf **Solec-Zdrój.** 18674
Informacje i prospekty w każdej chwili na żądanie odwrotnie.

Na nadchodzący czas **renowacji** polecam z mej składnicy: pierwszorzędne
piece majolikowe-szamotowe
białe i kolorowe kafle
przenośne piece kaflowe
kuchenki żelazne
po najniższych cenach.
Wykonywanie prac zduńskich.
O. Schöpper, Bydgoszcz Zduny 5 tel. 2003
10444

Zakopane. 11069
Luksusowa willa od 1 lipca do 1 września z kompletem urządzeniem i umeblowaniem (prócz pościeli i bielizny) **do wydzierżawienia.** Zgłosz. Willa Schodnica, na Uboczy, Zakopane.

DOM
11983
o 9 pokojach z kuchnią, chlewami i ogrodem warzywnym wydzierżawi
Hr. J. Alvensleben
Ostromecko, pow. Chełmno.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr., dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.